Opłata pocztowa ryczałtem.

Nr. 11 i 12. Listopad - Grudzień 1928. Rok XII.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

ORGAN

ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH.

Kwartalnie 5 Zł. Poszczególny Nr. 2 zł.

Wychodzi co miesiąca. Cena ogłoszeń wedle umowy.

Członkowie Związku A. P. otrzymują bezpłatnie.

Korespondencje do Redakcji: Lwów, Jagiellońska 8. — Telef. Redakcji i Prezydjum Związku 2917.

Do Nru tego dołącza się:

Nr. 10, 11 i 12 Działu Czasopisma A. P. dla Województw zachodnich

(okręgów Sądów Apelacyjnych Poznania, Torunia i Katowic)

Ogłoszenia związkowe.

W tej rubryce naczelnej — na którą zwracamy szczególną uwagę Zarządów wszystkich Oddziałów i P. T. Członków Związku — ogłaszane są wszelkie uchwały i zarządzenia związkowe, tak Zarządu Głównego, jak Oddziałów, do tego przeznaczone).

1. *Spis Członków* dołączony do Nru 9 należy uzupełnić przez dopisanie w Oddziale Poznańskim Kolegi Józefa Wysockiego, adwokata w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 44, a sprostować w Oddziale Warszawskim przez zmianę adresu Kol. Aleksandra Jackowskiego, Warszawa ul. Żórawia 16 (a nie Ujazdowska 30).

2. *Calendarium związkowe na r. 1929* (ogłoszone w Terminarzu na r. 1929 wraz z ostatnim Spisem Członków).

Przypominamy, że

Zgromadzenia Walne Oddziałów mają się odbyć w **lutym**, lub **marcu 1929** (art. 21 stat. i uchwała VI-go plen. posiedzenia Zarządu Głównego w Lublinie z 24 maja 1927) i że:

Sprawozdania Zarządu Oddziałów do Zarządu Głównego mają być składane **z końcem każdego kwartału kalendarzowego.**

ZAPROSZENIE

na XI-e posiedzenie Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich, które się odbędzie w dniach 1 i 2 grudnia 1928 (sobota i niedziela) w Warszawie w sali posiedzeń Stowarzyszenia techników, ul. Czackiego l. 5.

UWAGA. Prezesi Oddziałów, albo ich zastępcy, lub delegowani w ich miejsce przez Zarządy Oddziałów członkowie tych Oddziałów, mogą brać udział w posiedzeniach Zarządu Głównego z głosem stanowczym (art. 31 stat.), wszyscy zaś inni członkowie miejscowego Oddziału, jako goście.

Koszty podróży członków Zarządu Głównego, nie mieszkających w Warszawie, zwraca Zarząd Główny.

Posiedzenie bardzo ważne. Obecność wszystkich członków Zarządu Głównego konieczna.

Porządek obrad:

Dnia 1 grudnia (sobota) godz. 10.

1. Stwierdzenie legitymacji Delegatów i kompletu.
2. Odczytanie protokołu X-go posiedzenia Zarządu Głównego.

3. Sprawozdanie:
   a) z wykonania uchwał IV-go Zjazdu A. P. i z czynności Wydziału wykonawczego (sprawozdawca Kol. Argasiński);
   b) ze stanu funduszów i rachunków IV-go Zjazdu A. P. (spraw. Kol. Dr. Till);
   c) z czynności wszystkich Zarządów Oddziałów Z. A. P. (referują członkowie Zarządu Głównego wedle przynależności do Oddziałów Związku A. P., lub delegaci Oddziałów).
4. Sprawozdanie delegata Związku A. P. na Zjazd Adwokatów francuskich w Reims (Kol. Dr. Rowiński).
5. Sprawozdanie delegacji Z. A. P. na Zjazd Adwokatów czeskich w Pradze (Kol. Dr. Blumenfeld i Rowiński).
6. Sprawa Międzynarodowego Związku Adwokatów w Brukseli (ref. Dr. Rowiński)
7. Wniosek o powiększenie funduszu pomocy koleżeńskiej polskich aplikantów adwokackich im. Dra Antoniego Dzlędzielewicza (ref. Kol. Dr. Argasiński),

Posiedzenie popołudniowe godz. 16.

8. Sprawa dalszej akcji w kierunku kodyfikacji projektu ustawy o ustroju adwokatury (ref. Kol. Sokołowski i Till).
9. Komunikat o Zjeździe Adwokatów Małopolskich i Ks. Cieszyńskiego we Lwowie z 20 października 1928 w kwestji nieograniczonej wolnoprzesiedlności.
10. Komunikat o Zjeździe aplikantów adwokackich z Małopolski z 13 listopada 1928.
11. Program działalności Z. A. P. na najbliższą przyszłość na tle obecnego stanu adwokatury Rzpltej (ref. Kol. Bielawski, Dr. Blumenfeld i Koszewski).
12. Wnioski na najbliższe Zgromadzenie Walne Związku o zmianę statutu Z. A. P. (art. 29 *a* w kwestji powołania trzech wiceprezesów i art. 2 regulaminu Zarządu Głównego (ref. Prez. Dr. Dzlędzielewicz).

Wieczorem udział w Zgromadzeniu Walnem Oddziału Warszawsk.

Dnia 2 grudnia (niedziela) godz. 11.

13. Wniosek na najbliższe Zgromadzenie Walne o zmianę art. 8 i 9 statutu co do członków nadzwyczajnych Związku i członków aplikantów (ref. kol. Dr. Janiszewski).
14. Sprawa wprowadzenia jednolitej taryfy wzgl. taksy za czynności procesowe adwokatów w Rzeczp. Pol. (ref. Kol. Sokołowski).
15. Sprawa ogólnego ubezpieczenia adwokatów (ref. Kol. Dr. Strzemieński).
16. Dzień Związkowy w Poznaniu w czasie Wystawy Powszechnej w r. 1929 (ref. Kol. Dr. Dzlędzielewicz i Koszewski).
17. Oznaczenie miejsca następnego posiedzenia Zarządu Głównego.

UWAGA: W razie nieukończenia obrad do godz. 13, o której nastąpi przerwa, dalszy ciąg obrad o godz. 16.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Dr. K. Argasiński — Sekretarz. *Dr. A. Dzlędzielewicz* — Prezes.

Główna rezolucja

IV-go Zjazdu Adwokatów Polskich z r. 1928 w Toruniu.

Głównym przedmiotem obrad IV-go Zjazdu Adwokatów Polskich, odbytego w dniach 26—28 maja 1928 w Toruniu, stanowił projekt ustawy o ustroju adwokatury w Państwie polskiem. Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich przedłożył IV-mu Zjazdowi projekt tej ustawy, oparty nietylko na swojej dziewięcioletniej pracy przygotowawczej, ale dostosowany zarazem do wyniku licznych konferencyj międzyizbowych, tudzież do wstępnego projektu głównego Referenta Podkomisji Kodyfikacyjnej.

Już II-gi Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich, odbyty 27 do 29 września 1919 w Warszawie, wytknął był w rezolucjach swoich na podstawie przygotowanego przez Związek materjału główne zasady przyszłej ogólnej organizacji adwokatury, a projekt statutu Adwokatury Państwa Polskiego, wydany drukiem w r. 1920 przez Komisję Związku Adwokatów Polskich, starał się te zasady skodyfikować. Pierwszy projekt Związku z r. 1920 wraz z jego uzasadnieniem, tudzież rezolucje II-go ogólnego Zjazdu Adwokatów Polskich z r. 1919, rozesłane swego czasu Członkom Związku A. P., dowodzą dziś najlepiej, jak wiele z wytkniętych w nich głównych zased, mimo zmian w szczegółach, ostało się w ogniu dalszej siedmioletniej dyskusji, przeprowadzonej tak

w Związku, jak w Izbach Adwokackich i na międzyizbowych zebraniach i jak wiele z nich znalazło ostatecznie wyraz w obecnym projekcie głównego Referenta Komisji Kodyfikacyjnej.

Cała organizacja adwokatury w Izbach i Radach Adwokackich, Walnych Zgromadzeniach Izb, ogólnych zebraniach aplikantów i w Radzie Naczelnej jest zupełnie zgodną z głównemi zasadami projektu związkowego z r. 1920. Wyodrębnienie sądownictwa dyscyplinarnego i jego usamodzielnienie w stosunku do Rad Adwokackich, stanowe rzecznictwo dyscyplinarne i jego stosunek do Rady i Sądu dyscyplinarnego, są z nieznacznemi jedynie odchyleniami, zgodne w obu projektach t. j. w projekcie Referenta Kom. Kod. i w projekcie Związku.

Na tej podstawie można też stwierdzić z całą ścisłością, że projekt w tej stylizacji, w jakiej go przedłożył Zarząd Główny Związku IV-u Zjazdowi Adwokatów, oparty o tymczasowy statut Palestry Państwa Polskiego (dekret z 24 grudnia 1918 Nr. 22 Dz. p. p. z r. 1918), jest wyrazem ewolucji i zgody większości naszej adwokatury co do zasad, na jakich przyszła organizacja adwokatury Państwa Polskiego powinna się opierać.

Zjazd po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji nad przedłożonym mu projektem i po uchwaleniu zmiany, lub uzupełnienia niektórych jego artykułów (7, 21, 76 i 81) powziął prawie że jednomyślną, bo z wyjątkiem zaledwie kilku głosów, zapadłą uchwałą następującą:

Rezolucję zasadniczą.

IV-ty ogólny Zjazd Adwokatów Polskich, odbyty w Toruniu w r. 1928, po zbadaniu projektu do ustawy o ustroju adwokatury, opracowanego przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich (Z. A. P.) na podstawie projektu głównego referenta Komisji Kodyfikacyjnej stwierdza:

Że przyjęte w projekcie Z. A. P. zasady ustroju adwokatury, oraz zaproponowane w konsekwencji tych zasad zmiany projektu głównego referenta Komisji Kodyfikacyjnej odpowiadają potrzebom Państwa, społeczeństwa i stanu adwokackiego.

IV-ty Zjazd Adwokatów Polskich wzywa Zarząd Główny Z. A. P. do przedsięwzięcia wszelkich kroków celem spowodowania, żeby dalsza praca kodyfikatorska tak w Komisji Kodyfikacyjnej, jak i w ciałach ustawodawczych została oparta na tym projekcie Z. A. P., wzgl. na przyjętych w nim podstawowych zasadach organizacji adwokatury, jako to:

1. pod względem organizacji Naczelnej Rady Adwokackiej, Rad Adwokackich i Sądów Dyscyplinarnych z ich zakresem działania, składu i wymogów wybieralności ich członków;

2. pod względem wymagania pięcioletniej aplikacji adwokackiej a to zgodnie z uchwałą II-go Zjazdu Adwokatów Polskich z r. 1919 w Warszawie, mianowicie: dwuletniej sądowej, zakończonej egzaminem sędziowskim i następnej trzyletniej adwokackiej, zakończonej egzaminem adwokackim;

3. pod względem wymogu zaufania, stwierdzonego przed wpisem na listę adwokacką przez właściwą Radę Adw., co również wypowiedziała już VI-ta rezolucja II-go Zjazdu Adw. Pol. z roku 1919 w Warszawie;

4. pod względem zupełnego wyodrębnienia i uniezależnienia Sądów Dyscyplinarnych i ich funkcji od Rad adwokackich, — nakoniec:

IV-ty Zjazd domaga się podjęcia energicznych ustawowych środków ku zapobieżeniu na przyszłość przepełnieniu stanu adwokackiego, szkodliwemu dla ludności, wymiaru sprawiedliwości i dla samego stanu adwokackiego.

IV-ty ogólny Zjazd Adw. Pol. w Toruniu zwraca się do wszystkich powołanych ku temu czynników rządowych i prawodawczych z usilnem przedstawieniem

niebezpieczeństwa zupełnego upadku, jaki grozi stanowi adwokackiemu w razie, gdyby czynniki te w decydującej chwili reorganizacji adwokatury w Państwie nie uwzględniły przytoczonych wyżej zasad, podyktowanych interesem ludności, Państwa i samej Adwokatury.

Rezolucję powyższą dopełnia poniekąd rezolucja, uchwalona przez Zjazd w przedmiocie plagi pokątnych doradców i agentów procesowych.

Rezolucja ta opiewa:

IV-ty ogólny Zjazd Adwokatów Polskich opowiada się zasadniczo przeciw instytucji zastępców wzgl. ajentów procesowych, obrońców sądowych, obrońców przy sądach pokoju i jakichkolwiek innych rzeczników stron, nie będących adwokatami i domaga się zniesienia tych instytucji. Z uwagi na to, że w niektórych okręgach sądowych istnieją już instytucje podobnych zastępców, Zjazd oświadcza się za zatrzymaniem tego rodzaju instytucji jedynie przejściowo przy ich ścisłem ustawowem unormowaniu co do zakresu działania, czasu trwania i odpowiedzialności.

Rezolucje powyższe podajemy z uwagą, że zostały one przez Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Z. A. P. przedłożone wszystkim czynnikom, powołanym do współdziałania w tych sprawach.

Przyszłe adwokackie sądownictwo dyscyplinarne na tle istniejących projektów.

Napisał

DR. ARTUR TILL.

Jednolity statut Adwokatury Państwa Polskiego wchodzi powoli w stadjum realizacji. Niektóre postanowienia projektowanej organizacji dają materjał do gorącej dyskusji, a zapatrywania, objawiane, czy to na zebraniach adwokackich, czy to na łamach zawodowych czasopism, były niejednokrotnie bardzo od siebie różne. Ale odnośnie do postanowień o sądownictwie dyscyplinarnem można wprawdzie stwierdzić, że ogólne jego zasady, jak np.: możliwie najszersza autonomja stanu; konsekwentne przeprowadzenie zasady skargowości; zabezpieczenie praw obwinionego i i.; są zgodne z zapatrywaniami ogółu naszego stanu, równocześnie jednak, trzeba skonstatować, że szczegółowej dyskusji nad tą częścią przyszłego statutu dotychczas nigdzie, z wyjątkiem posiedzeń Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich, nie przeprowadzono, oraz, że i nasze czasopisma zawodowe zupełnie dotychczas głosu w tym przedmiocie nie zabrały.

A właśnie przeprowadzenie powyższych ogólnych zasad w szczegółach jest nader ważne, bo ono dopiero będzie decydować o należytem funkcjonowaniu Sądownictwa dyscyplinarnego w przyszłości, co dla stanu adwokackiego ma znaczenie najdonioślejsze.

Taką dyskusję chciałbym więc wywołać tembardziej, że przecież wedle wiążących oświadczeń zarówno Referenta Komisji Kodyfikacyjnej, jak i miarodajnych sfer rządowych, w opracowaniu przyszłego statutu tylko kwestje przez samą Adwokaturę nieuzgodnione miałyby być decydowane pozanią, w zasadzie więc ma ta Adwokatura możność sama dla siebie stworzyć postanowienia swojej organizacji.

Ramy tego artykułu nie pozwalają na rozpatrywanie wszystkich szczegółów przyszłej organizacji adwokackiego sądownictwa dyscyplinarnego. Tembardziej nie po-

zwalają na obszerne omawianie różnic, zachodzących między dwoma dotychczasowymi ściśle skodyfikowanymi projektami tej organizacji, jakimi są: projekt Referenta Komisji Kodyfikacyjnej Adwokata J. J. Litauera, i projekt Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich, aprobowany co do postanowień dyscyplinarnych w całości przez IV. Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich w Toruniu z maja 1928 r. Pozwolę sobie wyrazić tylko przekonanie, że oba te, wzajemnie uzupełniające się projekty, nadają się, po usunięciu pewnych niezgodności, jaknajlepiej do stworzenia całości, zapewniającej Adwokaturze polskiej organizację jej sądownictwa, stojącego na wysokości potrzeb i praw stanu adwokackiego.

Przejdźmy więc te postanowienia obu projektów o sądownictwie dyscyplinarnem, które wymagają jeszcze uzgodnienia.

I.

Oba projekty zgodne są zupełnie pod względem uznawania i przestrzegania autonomji stanu w postępowaniu dyscyplinarnem. Jedynie co do drugiej instancji dyscyplinarnej dopuszcza projekt Komisji Kod. dwa, a projekt ZAP. jeden tylko wyjątek:

Projekt K. K. postanawia bowiem, że po 1-e w sprawach, wszczętych z doniesienia Sądu, lub urzędu, — a po 2-e: w sprawach, w których Sąd dyscyplinarny I. instancji orzekł wykreślenie z listy, lub też Rzecznik dyscyplinarny w odwołaniu domaga się takiego wykreślenia z listy, Wyższy Sąd dyscyplinarny wyrokuje w komplecie, składającym się z trzech Sędziów Sądu Najwyższego i trzech adwokatów (art. 45). Natomiast projekt Z. A. P., godząc się na pierwszy z tych wyjątków, ogranicza go tylko do wypadku, gdy Prokurator państwowy (któremu oba projekty zgodnie dają prawo brania udziału w postępowaniu wszczętem na doniesienie Sądu, lub Urzędu, art. 50 K. K. i art. 43 Z. A. P.) odwołał się od wyroku uwalniającego, lub od niskiego wymiaru kary, odrzuca zaś drugi wyjątek, t. j. przypadek, gdy chodzi o wykreślenie z listy.

Zdaje mi się, że to stanowisko projektu Z. A. P. jest ze wszech miar uzasadnionem.

Jeśli bowiem dopuszczalnem, choć niekoniecznem, jest powołanie kompletu mięszanego do rozstrzygania spraw, wszczętych na doniesienie Władz, aby i organom państwowym zapewnić tu prawo głosu przy ostatecznej decyzji, to słusznem i logicznie konsekwentnem jest ograniczenie tego prawa tylko do przypadków, gdy orzeczenie pierwszej instancji wydaje się zastępcy państwowemu, a więc Prokuratorowi rządowemu, niewystarczającem i spowodowało jego odwołanie się. Niema zaś żadnej uzasadnionej przyczyny dopuszczenia takiego wyjątku bez odwołania prokuratorskiego, a więc wtedy, gdy Prokurator państwowy przyjął imieniem dotkniętej Władzy orzeczanie pierwszej instancji bez zarzutu, a już najzupełniej nie ma podstawy do wyjątkowego kompletu mięszanego w każdym przypadku, gdy doniesienie pochodzi od Sądu, lub urzędu, bez względu na doniosłość zarzuconego adwokatowi wykroczenia i bez względu na karę, która go za to spotkała, oraz mimo tego, że Zastępca Państwa karę tę uznał za wystarczającą.

Natomiast wprowadzenie czynnika mięszanego w sprawach, w których chodzi o wykreślenie z listy, a więc poddawanie odnośnej decyzji autonomicznego Sądu pierwszej instancji kontroli, aprobacie, lub reprobacie, Sędziów państwowych, uważam za nie dające pogodzić się z autonomją stanu.

Któż bowiem jest bardziej od samych adwokatów powołany do oceniania, czy adwokat zasługuje na usunięcie go z adwokatury? Jeśli ciało, złożone z adwokatów, a więc mające najlepsze odczucie wykroczeń i win tego stanu, zmuszone było odtrącić od siebie jednostkę przynoszącą mu ujmę, to wprawdzie dopuszczalną jest kontrolą

takiego orzeczenia przez Sąd drugiej instancji, ale niema żadnej absolutnie przyczyny po temu, żeby ten Sąd II-ej instancji uzupełniać Sędziami Sądu Najwyższego, którzy jako nienależący do adwokatury mogą nie mieć — a ściślej powiedziawszy — nie mogą mieć tego odczucia etycznych wymagań adwokatury i jej etycznych zwyczajów stanowych, jakie mają członkowie tego stanu.

W koncepcji projektu K. K. jest to więc apelatio a judice melius informato ad judicam peius informatum, już z tej samej przyczyny niedopuszczalne. Pozwalam sobie ponadto zwrócić uwagę na niekonsekwencję, w jaką popada projekt K. K., jeśli przy przyjmowaniu adwokata do swego grona daje Radzie adwokackiej prawo samoistnej decyzji (art. 23 pkt. 1) i w razie odwołonia przenosi tę decyzję na Naczelną Radę adwokacką, a więc ciało również z samych adwokatów złożone (art. 29 pkt. 2), — natomiast przy skreśleniu z listy stosuje zasadniczo inną kompetencję.

Sądzę tedy, że jeśli wogole potrzebnem jest czynienie wyjątków w zasadzie autonomji dyscyplinarnej adwokatów, to wyjątek ten w sprawach dotyczących Sądu, lub urzędu może być uznany za dopuszczalny; — natomiast nie może nim być tam, gdzie rozchodzi się o sprawę ściśle adwokacką, — że więc postawienie tej sprawy tylko w ten sposób, jak to czyni projekt Z. A. P. powinno się utrzymać.

II.

Dalszą różnicą obu powyższych projektów jest kwestja: kto i w jaki sposób ma wszczynać postępowanie dyscyplinarne i jaki jest przebieg tego postępowania aż do chwili, gdy Sąd dyscyplinarny poweźmie uchwałę o przekazaniu sprawy do ustnej rozprawy?

Projekt K. K. przyznaje prawo wszczynania spraw dyscyplinarnych Radzie adwokackiej (art. 23 pkt 4) i zasadę tę powtarza w art. 37. Następnie zaś przekazuje przeprowadzenie dochodzenia dyscyplinarnego Rzecznikowi dyscyplinarnemu Izby, który dopiero po przeprowadzeniu tych dochodzeń wywołuje uchwałę Sądu dyscyplinarnego co do umorzenia sprawy, lub nadania jej dalszego biegu (art. 48).

Projekt Z. A. P. stosuje postępowanie odmienne.

Wedle tego projektu ma Rada adwokacka wprawdzie prawo i obowiązek czuwania nad należytem wykonywaniem obowiązków przez członków Izby i nad przestrzeganiem przez nich etyki zawodowej, a nawet wytykania spostrzeżonych uchybień (art. 23 pkt. 4). O ile jednak w postępowaniu adwokata mieszczą się poszlaki wykroczenia dyscyplinarnego, Rada ma dopuścić do głosu Sąd dyscyplinarny. Kwestja ta jest nadto rozwiniętą w art. 44 projektu Z. A. P., wedle którego Sąd dyscyplinarny ma również prawo inicjatywy we wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Prócz tego wszczyna je albo na powyższą inicjatywę Rady adwokackiej, albo na wniosek Rzecznika dyscyplinarnego, lub na skargę osoby pokrzywdzonej, albo doniesienia Sądu, lub Urzędu państwowego. Wreszcie przepis ten daje też możność samemu adwokatowi, wzgl. aplikantowi, żądania decyzji Sądu dyscyplinarnego w swojej własnej sprawie — o czem projekt K. K. zupełnie milczy, a co jest bardzo doniosłą prerogatywą członka stanu, którego spotkał zarzut, lub który sam co do swego postępowania ma wątpliwości i który nie mógłby z zarzutu takiego się oczyścić w razie, jeśli zarzucający nie chciałby zwrócić się do Sądu, lub do Rady adwokackiej, albo nie uczyniłby tego z innych powodów.

Pozostańmy na razie przy tych różnicach.

Różnica pierwsza, a mianowicie kwestja: do kogo należy wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, ma zdaniem mojem znaczenie zasadnicze. Ujęcie sprawy przez projekt K. K. powodowałoby niejednolitość i do pewnego stopnia niekonsekwencję dalszych postanowień, tam umieszczonych.

Przedewszystkiem bowiem Sąd dyscyplinarny, który musi czekać na polecenie Rady adwokackiej, aby wdrożyć urzędowanie — do którego więc droga prowadziłaby

tylko przez tę Radę i któremu wolnoby sądzić tylko przekazane mu przez Radę wykroczenia, nie byłby Sądem niezależnym. Instytucja, która ma być wykładnikiem pojęć etycznych stanu, musi przedewszystkiem być par excellence niezależną. Nie chcę tu za tym — zdaniem mojem rozumiejącym się sam przez się i poprostu podstawowym — wymogiem działalności i użyteczności Sądu stanowego, przytaczać dalszych argumentów. Uczyniłem to już na innem miejscu [1]). Tu zauważę tylko, że jeśli projekt K. K. waruje tę niezależność nawet zewnętrznie, przyjmując osobny wybór przez Walne Zgromadzenie Prezesa i Członków Sądu dyscyplinarnego I. instancji, a więc równorzędnie i w ten sam sposób, jak Prezesa i Członków Rady Adwokackiej, to czyniąc w art. 47 działalność tej równorzędnej i osobnej instytucji zależną od polecenia, czy uchwały Rady Adwokackiej, popada w rażącą niejednolitość i niekonsekwencję w swoich postanowieniach. Zrozumiałem jest, że Rada Adwokacka musi mieć także prawo inicjatywy w przypadkach wykroczeń, które dojdą do jej wiadomości. Dla czego jednak ona, tylko i wyłącznie ona, miałaby mieć to prawo, a pozbawionym go miałby być Sąd dyscyplinarny i Rzecznik dyscyplinarny, którego Urząd wyłącznie przecie w tym celu jest właśnie powołany, aby stał na straży godności i honoru stanu i przeciw odnośnym wykroczeniom występował i dla czego droga do Sądu prowadzić by miała koniecznie przez Radę Adwokacką, — to wszystko jest wręcz niezrozumiałem.

I jeszcze jedna uwaga. — Jeśliby Rada Adwokacka, która oprócz prawa do wszczynania postępowania dyscyplinarnego ma w projekcie K. K. jeszcze cały szereg (13 punktów!) innych nadzwyczaj ważnych i wymagających żmudnej pracy obowiązków, — miała oprócz tego rozpatrywać jeszcze wszystkie doniesienia dyscyplinarne, to czyż możnaby się spodziewać załatwienia wykroczeń dyscyplinarnych w krótkim czasie? A szybkość w dochodzeniu i ewentualnem ukaraniu wykroczenia jest konieczną, jeśli ma być mowa o skuteczności ich zwalczania.

Także dalszy przebieg postępowania dyscyplinarnego wedle koncepcji projektu K. K., a mianowicie poruczenie dochodzeń dyscyplinarnych Rzecznikowi dyscyplinarnemu musi wywołać przeciw sobie przedewszystkiem zasadnicze, a następnie także praktyczne zarzuty.

Z zasadniczych względów poruczenie prowadzenia dochodzeń, a więc czynności ściśle sądowych (śledczych), wyłącznie tylko reprezentantowi oskarżenia, budzi obawy co do ich objektywności. Niema postępowania karnego, w którem reprezentant oskarżenia, oprócz prawa inicjatywy i żądania, aby dochodzenia były także w wskazanym przez niego kierunku prowadzone, miał prawo sam te dochodzenia przeprowadzać. Na to jest Sąd i właśnie uczestnictwo Sędziego już w stadjum dochodzeń, które w postępowaniu dyscyplinarnem jest równorzędne ze śledztwem sądowem, jest gwarancją bezstronnego przeprowadzenia tego śledztwa i należytego, oraz wyczerpującego uwzględnienia okoliczności nietylko drzez oskarżenie, ale i przez obronę, czy samego obwinionego, podniesionych.

A powtóre, czyż Rzecznik dyscyplinarny ze swoim „jednym, lub dwoma zastępcami“ (art. 24), którzy wszyscy są przecież także czynnymi adwokatami, a urząd swój spełniać muszą poza swoimi obowiązkami zawodowymi, mógłby fizycznie podołać obowiązkowi prowadzenia wszystkich dochodzeń dyscyplinarnych: słuchać świadków, przeprowadzać korespondencję rekwizycyjną z Sądami, badać nieraz olbrzymie akta sądowe i t. p.? Da się to najlepiej uwidocznić na przykładzie, który pozwolę sobie wziąć z najbliższej mi Izby Adwokatów we Lwowie, raz dla tego, że jest to największa Izba w Polsce, o najliczniejszych sprawach dyscyplinarnych, a powtóre i dlatego, że jej stosunki są mi od wielu lat szczegółowo znane.

---

[1]) Kilka słów o organizacji Sądownictwa dyscyplinarnego w przyszłym statucie adwokatury polskiej. Czas. Adw. P. grudzień 1925; styczeń, luty 1926.

Otóż w Izbie Adwokackiej we Lwowie jest rocznie przeciętnie 160 nowych spraw dyscyplinarnych do zainicjowania i przygotowania, a oprócz tego drugie tyle nieukończonych, jeszcze w poprzednim roku, zatem przeciętnie 320 spraw, będących w toku dochodzeń. A przecież ten sam Rzecznik dyscyplinarny ma potem na podstawie tych dochodzeń przedstawić Sądowi dyscyplinarnemu swój wniosek i zastępować oskarżenie na rozprawie (art. 48 i 50), a więc ma przygotować to, co w postępowaniu karno-sądowem nazywa się aktem oskarżenia. Takich aktów oskarżenia będzie — aby znowu wziąć cyfrę z tej samej Izby — przeciętnie po trzy na każne z około 50 posiedzeń Sądu dyscyplinarnego, a więc znowu 150! Pozostają jeszcze czynności Rzecznika po wydaniu orzeczenia Sądu, a więc odwołania i zażalenia przeciw orzeczeniom i uchwałom Sądu dyscyplinarnego (art. 48 i 52).

Wreszcie trzeba zapytać: jaką rolę przeznacza projekt K. K. samym Sędziom dyscyplinarnym, których musi być conajmniej dziesięciu (art. 41) mimo, że dochodzenia dyscyplinarne i samo oskarżenie mają być tylko obowiązkiem Rzecznika? Wedle tego projektu przypada im wyłącznie rola sądzenia, a więc rozstrzygania o pracy Rzecznika. Czyż nie byłoby to niesłychanem obciążeniem jednego organu izbowego w stosunku do innych? Wedle przytoczonego powyżej przykładu dwu, albo conajwyżej trzech ludzi miałoby poza swoimi obowiązkami zawodowymi przygotowywać w ciągu roku około 470 spraw dyscyplinarnych, a względnie musiałby to kontrolnie robić jeden jedyny Rzecznik dyscyplinarny, pod którego przecież odpowiedzialnością i aprobatą działają jego zastępcy. Natomiast conajmniej trzy, albo cztery razy tyle członków Sądu ograniczałoby swoje obowiązki tylko do jawienia się i głosowania na posiedzeniach Sądu!

Jestem przekonany, że w razie pozostawienia koncepcji K. K., nie znajdzie się nikt z adwokatów, pojmujących poważnie swoje obowiązki wobec tak niesłychanie ważnej instytucji, jak stanowy Sąd adwokacki, któryby chciał i mógł przyjąć obowiązki Rzecznika dyscyplinarnego. Rola Rzecznika dyscyplinarnego nie została tedy w projekcie K. K. należycie zrozumianą.

Sprawy te reguluje projekt Z. A. P. w inny, zdaniem mojem, jedynie właściwy sposób:

Wedle tego projektu przedewszystkiem liczba zastępców Rzecznika dyscyplinarnego nie jest ograniczona i może ich być kilku wedle potrzeby danej Izby. Oprócz tego mogą oni być wybrani przez Radę adwokacką także z poza jej członków (art. 24). Zadaniem Rzecznika i jego zastępców jest w toku postępowania dyscyplinarnego tylko sformułowanie oskarżenia, a po uchwale Sądu, przygotowanie aktu oskarżenia na podstawie dochodzeń, przeprowadzonych przez „jednego z członków Sądu dyscyplinarnego", — a (art. 59) wreszcie występowanie na posiedzeniach i rozprawach Sądu i wnoszenie odwołań od orzeczeń.

Tym obowiązkom może już podołać Rzecznik dyscyplinarny przy pomocy potrzebnej liczby zastępców, mimo swoich zajęć zawodowych, a dochodzenia dyscyplinarne nie będą narażone na zarzut jednostronności w kierunku oskarżenia.

Przeciwnie, wedle projektu K. K. cały tok czynności Sądu dyscyplinarnego spoczywa wyłącznie na osobie Rzecznika dyscyplinarnego. Ma on nawet wedle art. 54 zawiadamiać Radę adwokacką o każdym prawomocnym wyroku Sądu. Natomiast Prezes Sądu dyscyplinarnego, — a więc osoba, która jedynie jest powołaną do spełnienia administracyjnego kierownictwa tego Sądu — niema absolutnie innych obowiązków, jak tylko przewodnictwa na posiedzeniach i wyznaczania sprawozdawców i terminów rozpraw (art. 43), bo czuwanie nad należytem funkcjonowaniem Sądu jest chyba iluzorycznem, skoro to funkcjonowanie należałoby faktycznie tylko do Rzecznika dyscyplinarnego. Składanie Radzie adwokackiej sprawozdań i to „co pół roku", jest chyba tylko dalszym dowodem zależności Sądu od Rady, do czego dopuścić niepodobna.

Zarówno więc zadania poszczególnych organów Sądu dyscyplinarnego, jak i sam tryb postępowania, zawnioskowany w projekcie K. K. nie są należycie uchwycone i konsekwentnie przeprowadzone. Natomiast postępowanie to wedle projektu Z. A. P. przedstawiałoby się schematycznie, jak następuje:

1. Rzecznik dyscyplinarny podejmuje oskarżenie, podniesione przez Radę adwokacką, Sąd, Urzędy, lub osoby prywatne, względnie podnosi oskarżenie z własnej inicjatywy i wnosi bądź o wdrożenie postępowania dyscyplinarnego, bądź też po zbadaniu oskarżenia i wzajemnego oświadczenia obwinionego, o zastanowienie dalszych dochodzeń, o czem rozstrzyga Sąd.

2. Prezes Sądu dyscyplinarnego, po otrzymaniu wniosku Rzecznika o przeprowadzenie dochodzeń, wyznacza w tym celu jednego z Sędziów dyscyplinarnych, który po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń przedkłada akta na ręce Prezesa, Rzecznikowi dyscyplinarnemu, a ten na ich podstawie formułuje oskarżenie in thesi, albo czyni wniosek umorzenia sprawy.

3. Sprawa, tak przygotowana, przychodzi na podstawie referatu tego Sędziego, który przeprowadzał dochodzenia, pod obrady Sądu, (posiedzenie gospodarcze) i komplet Sędziów uchwala, albo wyznaczenie rozprawy dyscyplinarnej, albo zaniechanie postępowania.

4. W razie uchwalenia przekazania sprawy do rozprawy dyscyplinarnej, akta powracają do Rzecznika, który układa akt oskarżenia w myśl uchwały przekazującej. Prezes Sądu wyznacza termin rozprawy i wzywa interesowanych, a po zapadnięciu orzeczenia na rozprawie, ułożenie orzeczenia na piśmie jest rzeczą Sędziego, który był referentem sprawy.

5. W dalszym ciągu postępowania ma Rzecznik dyscyplinarny już tylko zadanie ewentualnego wywołania orzeczenia drugiej instancji, oraz inicjatywę, lub oświadczenie się w razie zachodzących wymogów wznowienia postępowania.

III.

Nakoniec muszę zwrócić uwagę jeszcze na jedno, zdaniem mojem, bardzo niebezpieczne postanowienie projektu K. K.

W art. 50 dopuszcza on do głosu na rozprawie dyscyplinarnej także „p o k r z y w d z o n e g o". — Była już wyżej mowa o dopuszczeniu w tym charakterze do postępowania dyscyplinarnego Prokuratora rządowego, o ile doniesienie pochodziło od Sądu, lub od władzy. Jest to wprawdzie wedle mego przekonania zbędne, bo nawet i w takich przypadkach postępowanie będzie prowadzone tylko w kierunku w y k r o c z e n i a s t a n o w e g o, w którem tylko sami adwokaci głos zabierać powinni i w którem Prokurator Państwowy, jako stojący poza tym stanem i z jego warunkami bytu i przepisami tylko pośrednio obznajomiony, bynajmniej nie może być uważanym za czynnik konieczny. Jeśli jednak to ustępstwo od zasady autonomji stanu może poniekąd znaleźć uzasadnienie w tym ścisłym stosunku, jaki łączy Sądownictwo z Adwokaturą, to dopuszczenie tak modnego dziś „czynnika obywatelskiego" w osobie „pokrzywdzonego", do spółdziałania w adwokackiem sądownictwie stanowem jest czemś bezwarunkowo niedopuszczalnem. Jeśli sprawa przeszła już przez cały alembik Rady adwokackiej — jak tego chce projekt K. K. — zaś przez Rzecznika dyscyplinarnego i posiedzenie gospodarcze Sądu dyscyplinarnego — jak proponuje projekt Z. A. P. i jeśli uznano ją za nadającą się do ustnej rozprawy dyscyplinarnej, a więc podniesiono oskarżenie, to prawa owego „pokrzywdzonego" tak dalece doznały obrony, że dopuszczenie go jeszcze do zabierania głosu przy rozprawie, jest chyba absolutnie zbędnem.

Dałoby się to chyba może usprawiedliwić tem, gdyby ów pokrzywdzony mógł przy rozprawie występować tylko przez zastępcę, będącego adwokatem, bo w takim

razie głos ten mógłby być przynajmniej głosem fachowym. — Jeśli jednak pokrzywdzony mógłby występować osobiście, to łatwo przewidzieć, jakich to Sąd dyscyplinarny, Rzecznik, obrońca obwinionego i on sam wreszcie, — a więc adwokaci, — musieliby wysłuchiwać zapatrywań na obowiązki i godność swego stanu, pochodzących od osoby, która ze stanem adwokackim niema i nie miała nic wspólnego, która tedy do wydawania sądu o tym stanie i jego obowiązkach nie jest zupełnie powołaną, np. co do adwokata, który zbyt bezwzględnie wyegzekwował należytość swego klijenta, lub w tonie niedość uprzejmym odpowiedział na list.

Byłaby to sytuacja wprost nie do zniesienia. Odnośne postanowienie projektu K. K. uważam za bezwarunkowo niedopuszczalne, właśnie ze względu na godność stanu i samego już Sądu dyscyplinarnego.

Nie chcę wchodzić w dalsze szczegóły projektu K. K., które wydają mi się niewłaściwe. Mimochodem tylko wspomnę, że nie rozumię powodu, dla którego w art. 52 wykluczoną jest po stronie Rzecznika dyscyplinarnego i Prokuratora państwowego możność odwołania się od wyroku z powodu zbyt niskiej kary? Wszak za niska kara może wśród pewnych okoliczności nie być żadną karą, — jak np. kara napomnienia w obec jednostki, pozbawionej zdolności jej odczucia, lub kara nagany za wykroczenie, wskazujące na nieuczciwość adwokata. Wspomnę też, że projekt K. K. nie zawiera żadnych postanowień, ustalających odpowiedzialność Sądu i jego organów za niezachowanie milczenia o przebiegu sprawy dyscyplinarnej; — nie mówi nic o niemożności uchylenia się od odpowiedzialności przez dobrowolne zrzeczenie się wykonywania adwokatury, ani o tem, że wykroczenia dyscyplinarne nie ulegają przedawnieniu, ani też o tem, czy wykroczenia, popełnione przez adwokata w jego życiu prywatnem, lub zanim jeszcze został adwokatem, podlegają normom dyscyplinarnym; — nie reguluje czasowego zawieszenia w urzędowaniu członka Sądu, lub Rzecznika dyscyplinarnego, przeciw którym wdrożono postępowanie dyscyplinarne, ani nie wspomina o możności suspenzji prewencyjnej w razie, jeśli przeciw adwokatowi wdrożył Sąd karny śledztwo wstępne, lub oskarżenie o popełnienie pospolitej zbrodni. Wogóle projekt K. K. pomija bardzo wiele doniosłych i istotnych kwestji, któremi zajmują się artykuły 41 do 45 i art. 47 projektu Z. A. P.

Nie chciałbym być źle zrozumianym. Celem tej rozprawki nie jest bynajmniej chęć bezwzględnej krytyki projektu K. K. Rozumiem bardzo dobrze, że projekt Referenta K. K. jest w tej chwili jeszcze tylko substratem do dyskusji i że nad nim odbędą się jeszcze liczne i głębokie studja, tak w Podkomisji, w której zasiadają bardzo poważni i doświadczeni znawcy stosunków i potrzeb Adwokatury — jak i później na posiedzeniach samej Komisji Kodyfikacyjnej, — w Ministerstwie Sprawiedliwości i w Sejmie. Celem moim było jedynie podkreślenie niektórych kwestji, które wydają mi się niewłaściwie uchwycone i wywołanie dyskusji w kołach zawodowych. Ponieważ zaś ogólny statut Adwokatury Polskiej jest już prawie od dziesięciu lat przedmiotem głębokich studjów w Związku Adwokatów Polskich i ponieważ jego ponowna redakcja związkowa (po pierwszym projekcie z roku 1920) jest owocem i emanacją pracy reprezentantów wszystkich Dzielnic naszego Państwa w Zarządzie Głównym Związku oraz na IV. Ogólnym Zjeździe Adwokatów Polskich w Toruniu, przeto chciałbym, aby praca ta, oparta na tyloletnich studjach przygotowawczych, znalazła uwzględnienie w przyszłej kodyfikacji naszego statutu, zwłaszcza, że od adwokatów, układających przepisy, mające ich samych obowiązywać, od których zależy dobro i rozwój własnego ich stanu, trzeba wymagać ażeby praca ich była jednolitą i nie pomijała niczego, co do takiej jednolitej i wzorowej kodyfikacji jest niezbędne.

Zjazd

Małopolskich Izb Adwokackich

w sprawie nieograniczonej wolności przesiedlania się Adwokatów.

Dnia 20 października 1928 wypełniła się sala przysięgłych Sądu Okręgowego karnego we Lwowie po brzegi adwokatami z Małopolski i Ziemi Cieszyńskiej na manifestacyjne narady „w sprawie jednolitości adwokatury i wolności przesiedleń adwokatów w Polsce“. Nie brakło adwokatów z poza Lwowa, a w szczególności z Izby krakowskiej, przemyskiej, samborskiej. Przybyło też dwunastu delegatów „Sojuza ukraińskich adwokatów‘ tj. Związku adwokatów ukraińskich.

Obrady zagaił Prezes lwowskiej Izby Dr. Grek przemówieniem, w którem stwierdził, że palestra małopolska musi od lat już prowadzić walkę o najprymitywniejsze swoje prawa, o prawa zarobku, o możność wykonywania pracy na wszystkich obszarach Rzeczypospolitej, a mimoto wszystkie kroki urzędowe i nieurzędowe pozostawiły tę sprawę na martwym punkcie. Przymusowe ograniczenie adwokatów małopolskich na szczupłe terytorjum ubliża nietylko godności obywatelskiej, ale zarazem stanowi materjalną krzywdę tak dla nas, jak i dla szerokich mas ludności, które na olbrzymich terytorjach są pozbawione należytej pomocy prawnej ze strony adwokata.

Następnie wybrano Przewodniczącym Zjazdu Dra Michała Greka i powołano prezydjum.

Adw. Dr. Tadeusz Dwernicki ze Lwowa wygłosił obszerny referat na temat konieczności natychmiastowego wprowadzenia jednolitego statutu adwokackiego i umożliwienia nieograniczonej wolnej przesiedlności adwokatów w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Tak Komisja kodyfikacyjna, jak i czynniki rządowe nie mają, zdaniem mowcy, należytego zrozumienia dla przeprowadzenia jednolitości ustroju adwokatury. Brak było dobrych chęci u tych czynników, które były powołane do stworzenia jednolitego statutu adwokackiego. Referent powołuje się na projekt statutu adwokackiego, przygotowany w roku 1920 przez Prezesa Związku A. P., Dra Antoniego Dziędzielewicza, przy współpracy przedstawiciela Izby lwowskiej Dra Panetha, w myśl zlecenia II-go Zjazdu Adwokatów Pol., odbytego w r. 1919 w Warszawie, który wyraził opinję, że jednolita organizacja adwokatury w Państwie polskiem powinna być przeprowadzona bezzwłocznie. Niestety projekt ten, mimo, że został przedłożony władzom, nie posunął sprawy naprzód. Nawet ostatni projekt adw. Litauera nie doczekał się dotychczas załatwienia Komisji Kodyfikacyjnej.

Ze sprawą jednolitej organizacji adwokatury łączy się ściśle sprawa wolności przesiedlania się adwokatów w Polsce. Kwestja ta winna być rozpatrzona nietylko ze stanowiska korzyści stanu adwokackiego, ale przedewszystkiem ze stanowiska dobra ludności i dobra wymiaru sprawiedliwości.

Administracja sprawiedliwości w Polsce nie zapewniła wszystkim obywatelom opieki prawnej w należytym stopniu; nie zapewniła wszystkim sądom państwowym współudziału prawnika - adwokata w wymiarze sprawiedliwości w tym stopniu, jaki jest potrzebny według organizacji wszystkich państw praworządnych, a to z powodu, że rozsiedlenie adwokatów w Polsce nie jest odpowiednie i równomierne. Dzielnice, w których adwokatura się rozwinęła i któreby mogły oddać nadwyżkę adwokatów do innych prowincyj, ograniczono w możności przesiedlenia się do tych dzielnic Państwa, w których istnieje brak adwokatów. Na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego jest wiele Sądów pokoju (powiatowych), przy których nie ma ani jednego adwokata, a wiele takich, w których siedzibie jest tylko jeden adwokat. Druga strona procesowa pozbawiona tu jest zastępstwa. Jestto krzywda dla ludności, która musi jechać nieraz po 50 klm. szczególnie na kresach, jak w zamierzchłych czasach, aby uzyskać poradę adwokata.

To samo da się powiedzieć o rozsiedleniu adwokatów we większych środowiskach. Warszawa, licząca miljon mieszkańców, ma 585 adwokatów; Lwów, liczący czwartą część tej liczby mieszkańców ma 550 adwokatów; Łódź, miasto wysoko przemysłowe, mające ponad pół miljona mieszkańców, ma tylko 77 adwokatów, podczas gdy Kraków, liczący 200 tysięcy mieszkańców, ma ich 300, a Drohobycz, mający tylko Sąd powiatowy, ma 88 adwokatów. Wszystkie większe miasta z siedzibą sądów okręgowych, poza Małopolską, mają tak nikłą ilość adwokatów, że jest rzeczą wykluczoną, aby adwokatura miejscowa mogła naturalnym przyrostem miejscowym zaspokoić potrzeby ludności.

Tymczasem w Małopolsce jest rezerwoar sił znakomicie przygotowanych, które powinny być użyte w innych dzielnicach. Mowca powołuje się na art. 104 Konstytucji, według którego *glebae adscripti* nie istnieją w Polsce i na to, że adwokat z Małopolski dawniej miał prawo osiedlić się i wykonywać swój zawód we wszystkich krajach monarchji austrjackiej. W rzeczywistości nie ma w Polsce przepisu prawnego, któryby uniemożliwiał adwokatowi z Małopolski przeniesienie się do ziem byłego zaboru rosyjskiego. Tylko do przeniesienia się w poznańskie jest wymagane

odbycie tam jednego roku służby sędziowskiej. Brak zatem wszelkiego uzasadnienia prawnego dla wymagań Rad adwokackich w Królestwie, które od adwokatów z Małopolski, zamierzających przenieść się do Królestwa, żądają egzaminu. Możnaby raczej zgodzić się na to, żeby Izby adwokackie w Warszawie, czy Katowicach miały prawo bez podania powodu nie przyjąć zgłaszających się adwokatów z Małopolski; na to, że kwestja przyjęcia na listę jest sprawą dyskrecjonalnego zaufania Izby, przeciw czemu adwokat ten nie miałby środka prawnego, lecz nie można zgodzić się na to, aby adwokat, który zamierza się przenieść, miał być na starość jeszcze egzaminowany i to tylko z prawa cywilnego. Jeżeli traktuje się nas, jak aplikantów, którzy mają złożyć egzamin ze znajomości wszystkich dziedzin prawa, to dlaczego adwokatów z Małopolski zwalnia się z dowodu znajomości prawa karnego i administracyjnego. Aut-aut. Tak samo nie można uznawać wyjątkowych zwalniań od egzaminu niektórych jednostek. Albo jest przepis prawny i obowiązuje wszystkich, albo go nie ma. Mowca nie chce wierzyć wersjom, że obawa konkurencji kieruje Kolegami z Królestwa w tej kwestji, bo nie można Radom tamtejszym i Radzie Naczelnej przypisywać tak niskich motywów.

Tymczasem obecnie grozi, że to co się praktykuje jure caduco, może zostać wprowadzone do przyszłego statutu adwokackiego, bo adw. Litauer, jako referent Komisji kodyfikacyjnej, ujął to już we formę prawną i wprowadził ten przepis do swojego projektu ordynacji adwokackiej (art. 60). Jakkolwiek i IV ty Zjazd Adwokatów Pols. w Toruniu z r. 1928 zaaprobował tę poprawkę adw. Litauera, jako mającą należeć do przepisów przejściowych, to jednak przed tem grożącem małopolskim kolegom niebezpieczeństwem należy się bronić i wytężyć wszystkie starania, bo *nostra res agitur*. Mowca przedstawia następujące rezolucje:

I. Zjazd Adwokatów z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego wyraża opinję, iż jednolita organizacja adwokatury w Polsce winna być w drodze wydania jednolitego statutu dla adwokatury w całem Państwie przeprowadzoną bez dalszej zwłoki i zwraca się do Rządu i ciał ustawodawczych z naglącą prośbą o wydanie najrychlej jednolitego statutu dla adwokatury w całem Państwie.

II. Zjazd zakłada protest przeciwko dotychczasowej, żadnym przepisem prawnym nieuzasadnionej, praktyce ograniczenia adwokatów z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w swobodzie osiedlania się w szczególności na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego.

W najgłębszem przekonaniu, że możność obierania przez adwokatów siedziby urzędowej i wykonywania zawodu w całem Państwie leży nietylko w interesie stanu adwokackiego, ale niemniej w interesie ułatwienia należytego wymiaru sprawiedliwości i zaspokojenia potrzeb najszerszych warstw społeczeństwa w zakresie opieki i zastępstwa prawnego, zwraca się Zjazd Izb adwokackich do Rządu i ciał ustawodawczych z prośbą i stanowczem wezwaniem o zapewnienie wolnoprzesiedlności adwokatów w obrębie całego Państwa Polskiego jeszcze przed uchwaleniem jedolitego statutu przez postanowienie w drodze ustawy już w najbliższej sesji sejmowej, iż adwokaci, którzy uzyskali prawo wykonywania adwokatury na podstawie przepisów obowiązujących w jednej z b. dzielnic zaborczych są uprawnieni do wykonywania adwokatury w całem Państwie, a w ślad tego mają prawo swobodnego osiedlania się w obrębie całego Państwa.

III. Zjazd zwraca się do Prezydjów i Wydziałów Izb Adwokackich w Małopolsce i w Cieszyńskiem z gorącem wezwaniem, ażeby wspólnie z delegacją Zjazdu przedsięwzięły bezzwłocznie u czynników rządowych i ustawodawczych wszelkie potrzebne kroki w celu zrealizowania w najbliższym czasie postulatów Zjazdu co do wolnoprzesiedlności adwokatów i jednolitości przepisów prawnych dla stanu adwokackiego.

Nad tym referatem rozwinęła się dłuższa, przeszło godzinna dyskusja, w której zabierali głos adw. Dr. Steinberg z Krakowa, adw. Dr. Emil Sommerstein ze Lwowa, adw. Dr. Zdzisław Stankiewicz ze Lwowa, adw. Dr. Lew Hankewicz ze Lwowa, Dr. Grünbaum, Dr. Herstahl ze Lwowa i inni.

Dyskusja ta nie wniosła wiele nowego do sprawy.

Dr. Steinberg z Krakowa narzekał, że inne stany i zawody mają wolnoprzesiedlność, bo inżynier z Krakowa może śmiało pojechać do Warszawy, lekarz z Bydgoszczy do Katowic, a tylko adwokatura małopolska została odgrodzona murem od reszty ziem Polski. Krakowska Izba adwokacka, której imieniem z upoważnienia Dra Trammera mowca przemawia, chce w tej walce o wolnoprzesiedlność wysunąć na pierwszy plan ten motyw, że walczymy dla dobra powszechnego, a nie dla naszego. Jeżeli prawa adwokatury zostaną ograniczone, to winno społeczeństwo wiedzieć, że jemu grozi krzywda, a nie nam. Mowca na zlecenie Prezydenta Dra Jerzego Trammera z Krakowa, który sprawie tej poświęca energję życia, „swych uczuć kwiaty i myśli przędzę“, podkreśla niebezpieczeństwa grożące adwokaturze małopolskiej w kwestji wolnoprzesiedlności jeszcze i z innych przyczyn. Oto projekt ordynacji adwokackiej, który obecnie się omawia, wprowadzał dla aplikantów

obowiązek uprzedniej dwuletniej praktyki sądowej, a następnie aplikacji adwokackiej. Zachodzi kwestja, czy do tej praktyki sądowej może, czy też musi być dopuszczony każdy kto się zgłosi, a ma warunki ustawowe. Może sobie Minister wybierać sędziów, ale jeżeli ktoś, jako przyszły adwokat, zgłasza się do praktyki sądowej, to musi być przyjęty. Ta poprawka staraniem Izby krakowskiej z trudem została przyjęta. Tak samo trzeba było walczyć z innym przepisem projektu. Wedle nowego projektu Izba adwokacka, do której zgłasza się adwokat z innej Izby, może go nie przyjąć dla braku zaufania. Izba krakowska znów przeforsowała poprawkę, że jeżeli chodzi o brak zaufania, to Izba nowa musi podać przyczyny, które zaszły dopiero po jego wpisie do poprzedniej Izby.

Adw. Dr. Emil Sommerstein, były poseł do Sejmu, a obecnie wiceprezydent lwowskiej Izby, pytał swego czasu w Ministerstwie Sprawiedliwości, na jakiej podstawie wymaga się od adwokatów małopolskich zdawania egzaminu przy przesiedlaniu się do byłego zaboru rosyjskiego? Na to usłyszał odpowiedź, że skoro jest ogólne postanowienie, wedle którego adwokat ma zdawać egzamin z ustawodawstwa obowiązującego tam, gdzie ma urzędować i adwokat z Małopolski zdał egzamin z ustaw obowiązujących w Małopolsce, to w razie przeniesienia się do b. Kongresówki — rzecz oczywista — musi zdać także egzamin z prawa tam obowiązującego. Mowca polemizuje z takiem postawieniem sprawy. Nie można bowiem mówić o potrzebie znajomości prawa na obszarze, gdzie wielka część sędziów pokoju dotychczas nie ma wogóle wykształcenia prawniczego, a w interesie ludności przedewszystkiem sędzia powinien znać ustawy, bo on wydaje wyroki i może poprawić adwokata. Następnie przytacza mowca, że w okręgu Rady adwokackiej w Warszawie jest wprawdzie przeszło 700 adwokatów, ale ponadto 1100 obrońców sądowych. Ci obrońcy mają oprócz znajomości nauki czytania i pisania zdać egzamin praktyczny u prezesa Sądu okręgowego, a więc są bardzo słabo kwalifikowani i stoją na poziomie naszych pisarzy pokątnych. Wreszcie mowca podnosi, że wedle projektu nowej ordynacji adwokackiej aplikant adwokacki po trzyletniej aplikacji może prowadzić agendy adwokackie, chociaż jest bez egzaminu adwokackiego. Dlaczego więc wymaga się egzaminu od adwokata małopolskiego?

Należy adwokatom z Małopolski otworzyć wrota do dwu innych dzielnic. We Lwowie przeprowadziliśmy ankietę i okazało się, że mamy około 500 kolegów, którzy zapytani przez nas, czy chcieliby się przesiedlić, odpowiedzieli, że są gotowi pójść dokądkolwiekbądź.

Przeciw nieograniczonej wolności przesiedlania się wysuwano także argument, że etyka adwokatów w Małopolsce szwankuje. Nikt niema prawa czynić nam zarzutów z powodu stopnia naszej etyki, bo adwokatura małopolska wydała pierwszorzędnych ludzi, jak Smolka, Dziędzielewicz, Grek, Aszkenazy, Zipper, Oleśnicki, Trammer. Nadto adwokatura małopolska spełnia bezpłatnie funkcję obrońców z urzędu i zastępstwa ubogich w sądach cywilnych, wojskowych i karnych, a w innych dzielnicach za to płaci Państwo setki tysięcy. Adwokatura małopolska jest w Sejmie należycie zastąpiona. W Prezydjum Sejmu zasiadają jako wicemarszałkowie Koledzy nasi Dr. Marek i Zahajkiewicz.

Adw. Stankiewicz stwierdza, że walka, którą adwokatura małopolska podejmuje, jest walką o byt między adwokatami byłego zaboru austryjackiego, a adwokatami dwu innych zaborów. Do walki tej zmusza nas pauperyzacja naszego stanu w tej dzielnicy, bo nie do jednego z naszych domów zagląda już nędza, a adwokaci innych dzielnic nie mogą się opierać uzasadnionym postulatom naszym jedynie w obawie o pogorszenie swego kwitnącego stanu materjalnego. Mowca do obecnego stanu rzeczy nawiązuje powiedzenie ludowe o kości, na której siedzi pies, ale nie chce do niej dopuścić innych. Ale adwokat stąd przesiedli się raczej tylko do takiej miejscowości, w której niema adwokata, lub jest mało adwokatów, bo nikt nie chce podejmować zbyt ciężkiej walki o byt. Nie mogąc wysuwać publicznie argumentu, którego istotą jest obawa konkurencji, wysuwa się kwestję opanowania prawa obowiązującego w tamtejszych dzielnicach, kwestję rzekomo niższej etyki adwokackiej w Małopolsce i argument obawy „zażydzenia adwokatury“, bo jeżeli otworzy się kordony, będzie wszędzie to samo co w Małopolsce i adwokatura w całej Polsce stanie się wyłącznie żydowską. Argumenty te jednak są same w sobie niemądre i niesłuszne, bo adwokat żyd, bez względu na to czy żyje i działa w byłym zaborze austrjackim, czy w innej dzielnicy, należy przecież do stanu adwokatów w Polsce osiadłych, a stwarzanie przeszkody wolnoprzesiedlności jest absurdem, który powinien być daleki każdemu patrjotycznie myślącemu Polakowi. Zresztą nasi adwokaci żydzi, nawet sjoniści na kresach (a tam oni prawie wyłącznie tylko by się osiedlali), stwarzaliby tam ośrodek polskiej kultury i często byliby jedynymi reprezentantami tej kultury w danej miejscowości. *Zresztą każdy wie, że adwokatura nasza tutaj jest istotnie w lwiej części w rękach żydowskich i że za parę lat stanie się to także z adwo-*

katurą w dwu innych zaborach. Mowca sądzi, że jego szczerość w stawianiu kwestji postawi sprawę na właściwej platformie, a walka o nieograniczoną wolność przesiedlania się musi być zwycięską.

Adw. Łew Hankewycz, przemawiający w języku ruskim, stwierdził, że między adwokatami trzech narodowości reprezentowany jest na tem Zebraniu „Sojuz ukraińskich adwokatów“ przez 12 adwokatów, żeby razem i zgodnie zademonstrować i stanąć w jednym rzędzie w walce o swoje prawa.

Po przemówieniach adw. Grünbauma, Hersthala i Dręgiewicza uchwalono przeważającą większością głosów rezolucje zaproponowane przez referenta i uchwalono wybrać stałą delegację i komisję prasową, które mają się zająć przeprowadzeniem postulatów wyrażonych w rezolucjach.

Członkowie Związku Adwokatów Polskich wzięli bardzo nieliczny udział w tem Zebraniu, a Z. A. P. w dyskusji oficjalnie udziału nie brał. *Dr. S. J.*

II. Walny Zjazd kandydatów adwokackich Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Zjazd ten odbył się we Lwowie w dniach 18 i 19 listopada 1928, a jakkolwiek nazwano go „walnym“, z czego możnaby sądzić, że miał obejmować wszystkich kandydatów adwokackich z całej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, to jednak należy wyjaśnić, że został zorganizowany i odbyty wyłącznie przez „Stowarzyszenia kandytatów adwokackich“, istniejące w Krakowie i Lwowie, że zatem w Zjeździe brali udział aplikanci zrzeszeni w tych Stowarzyszeniach, a prócz tych tylko delegaci aplikantów z Warszawy. Organizatorowie Zjazdu zdawali sobie z tego sprawę i dlatego też w trakcie obrad wysunięto jako jeden z postulatów „pro futuro“, ażeby Stowarzyszenia te objęły w przyszłości wszystkich kandydatów adwok. i zalecono wszczęcie odpowiedniej akcji w tym kierunku.

Przebieg Zjazdu: W części oficjalnej Zjazdu wzięli udział reprezentanci władz, zrzeszeń prawniczych i Związku Adwokatów Polskich, jako goście.

Główne referaty, a w szczególności Dra A. Czudowskiego p. t. „Rola adwokata wedle najnowszych projektów“ i Dra J. Langroda p. t. „Stanowisko prawne małopolskiej aplikacji adwokackiej w świetle konstytucji“, miały na celu krytyczne rozpatrzenie przepisów projektu o ustroju adwokatury przedewszystkiem w zakresie wolnoprzesiedlności, podobnie jak to było na niedawno we Lwowie odbytym Zjeździe Izb Małopolskich.

Dr. Langrod dopatruje się w przepisach obecnego projektu o ustroju adwokatury (adw. Litauera, jako referenta Podkomisji Kodyfikacyjnej) wprost naruszenia konstytucji marcowej, gdyż wszelkie ograniczenia w kierunku możności swobodnego obierania miejsca do wykonywania zawodu stanowią naruszenie konstytucyjnie zagwarantowanego prawa osobowego.

Podczas gdy powyższe referaty zajęły się przedewszystkiem sprawą wolnoprzesiedlności bez wymagania jakiegokolwiek dodatkowego egzaminu od adwokatów, chcących przesiedlić się na terytorjum, gdzie obowiązuje prawo odmienne od tego, do jakiego ograniczał się ich egzamin i praktyka, to trzeci referat p. t. „Aplikacja adwokacka w świetle projektu ordynacji adwokackiej“ (Dr. M. Eisenberg) poświęcony był szczegółowemu przedstawieniu przepisów projektu, dotyczących aplikantów adwokackich.

Po wyborze Prezydjum Zjazdu, przystąpiono do wyboru dwu komisyj, a to: *a)* organizacyjnej, którąby zajęła się organizacją wewnętrzną Stowarzyszeń (zmiana statutu) i kwestją międzydzielnicowego porozumienia i pośrednictwem pracy, tudzież *b)* ogólnej, dla przygotowania rezolucji w kwestji wolnoprzesiedlności, zaliczania odbytej służby wojskowej, nieunormowanego stanowiska magistrów praw i zrównania ich z doktorami praw.

Wybór Rady Naczelnej nastąpił po uchwaleniu zmian XIII rozdz. statutu, przyczem określony został charakter tejże Rady, wybieranej na okres 1 roku przez Walny Zjazd, jako organu reprezentacyjnego i wykonawczego Zjazdów.

Z kilkudziesięciu rezolucji Zjazdu wymienić należy jako najważniejsze:

1. w sprawie nieunormowanego stanowiska magistrów i zrównania ich z doktorami praw, tudzież możność uzyskania tytułu magistra przez aplikanta, mającego 3 egzamina państwowe, bez dodatkowego egzaminu uzupełniającego, przyczem wezwano Radę Naczelną do wdrożenia odpowiednich kroków na terenie sejmowym;

2. w sprawie wolnoprzesiedlności Zjazd założył najenergiczniejszy protest przeciw naruszeniu przepisów konstytucji z 17 marca 1921 (art. 101);

3. w sprawie zaliczania odbytej służby wojskowej do czasu praktyki, bez jakichkolwiek utrudnień i ograniczeń ze strony odnośnych Izb adwokackich;

4. w sprawie bezwarunkowego dopuszczania kandydatów adw., posiadających odpowiednie kwalifikacje, do wpisu na listę kandyd.,

przyczem brak odpowiedzi do dni 30 ze strony Izby, uważa się za wyrażenie zgody na przyjęcie;

5. czas odbytej aplikacji adwok., która rozpoczyna się z chwilą wniesienia podania o wpis na listę kandydatów, ma być stwierdzony świadectwem, bez wszelkich dalszych zastrzeżeń;

6. w sprawie niedopuszczalności prowadzenia spraw przez kandydatów adwok. na własny rachunek *), nie naruszając praw Kolegów z innych dzielnic;

7. „Zjazd wypowiada się przeciw ograniczeniom co do czasowego zamknięcia na listy adwokatów";

8. w sprawie czasu praktyki, który ma wynosić lat 5 (4 lata praktyki adwok. i 1 rok sądowej); wreszcie

9. w sprawie zaliczania czasu odbytej praktyki w razie przesiedlenia się kandydata do innej dzielnicy.

Organizatorowie Zjazdu, pomijając stronę techniczno-organizacyjną, która była bez zarzutu, umieli zainteresować liczne sfery społeczeństwa, o czem świadczyła tak część oficjalna Zjazdu, jak i nader liczne telegramy, nadesłane pod adresem Zjazdu.

Dr. Andrzej Napadiewicz.

Z Rad (Izb) Adwokackich.

Wydział Lwowskiej Izby Adwokackiej ogłasza do L. 7479 co następuje:

Według dochodzących nas zażaleń i osobistych spostrzeżeń członków Wydziału Izby, mnożą się ciągle jeszcze wypadki wnoszenia przez niektórych adwokatów naszej Izby do Sądów podań (skarg i środków prawnych) w postaci odbitek maszynowych, sporządzonych na tak lichym, względnie zbyt cienkim papierze, albo też tak niewyraźnie odbitych, zwłaszcza w egzemplarzach przeznaczonych dla strony przeciwnej, — że podania te mają wygląd raczej jakiejś makulatury, niźli części składowych akt sądowych Naraża to stronę przeciwną i jej rzecznika prawnego już to na błędne zrozumienie treści podania, już też na znaczną stratę czasu i koszta, połączone z koniecznością sporządzenia należytych odpisów z lepszego egzemplarza, przeznaczonego dla Sądu, a znajdującego się w Sądzie.

Tego rodzaju niedbałość w wygotowywaniu pism sądowych i wogóle zawodowych, uwłacza, zdaniem Wydziału Izby, w wysokim stopniu zarówno powadze Sądu i godności stanu adwokackiego, jak niemniej obowiązkom zawodowym adwokata, albowiem wszelkie pisma, wychodzące z kancelarji adwokackiej, powinny całkowicie spełniać swe przeznaczenie prawne, a ponadto starannością osnowy stylistycznej i formy zewnętrznej odpowiadać wysokiemu poziomowi kultury i wiedzy stanu adwokackiego.

Zwracając się do P. T. Członków Izby z prośbą o przestrzeganie powyższej zasady, Wydział Izby zaznacza, iż w przyszłości uchybienia powyższego rodzaju przekazywać będzie Radzie dyscyplinarnej do osądzenia.

Z WYDZIAŁU IZBY ADWOKATÓW

Prezydent Izby:	Członek Wydziału:
Dr. Michał Grek.	*Dr. Lutwak.*

LITERATURA I BIBLIOGRAFIA.

(W dziale tym podajemy i omawiamy jedynie dzieła i pisma nadesłane Redakcji, lub dane w zamian. — Kolegów Autorów i wydawców prosimy o nadsyłanie swoich prac i wydawnictw w celu kontynuowania i wydania w swoim czasie *Bibliografji dzieł adwokatury polskiej*).

Przepisy o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, wydał własnym nakładem Dr. fil. Franciszek Fischreder, Dyrektor Dep. Min. rolnictwa, Warszawa 1928. Od czasu wydania rozp. Prez. Rzpltej z 22 sierpnia 1927 Nr. 77 p. 673 dz. u. R. P. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, jest to pierwsze z wielkiem znawstwem całego obszaru odnośnego prawa opracowane wydawnictwo, obejmujące wszystkie obecnie obowiązujące przepisy, tudzież układy i porozumienia weterynaryjne z obcemi państwami, a także przepisy kolejowe o przewozie zwierząt i te, które musi znać każdy państwowy lekarz weterynaryjny. Nie pominięto również nowych przepisów o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, które chociaż dotyczą innego działu administracji weterynaryjnej, mają jednak bezpośredni związek z celowem zwalczaniem zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Wydawnictwo ma więc wielkie znaczenie praktyczne nietylko dla weterynarzy, ale i dla administracyjnych władz rządowych i samorządowych, zwłaszcza gminnych, a także i dla rolników, których informuje o ich obowiązkach i prawach w tym zakresie.

Wydanie jest wzorowe pod względem przejrzystości układu, wyczerpującego opanowania przedmiotu i pod względem techniczno-wydawniczym (stron 586; druk bardzo czytelny, nawet w dopiskach i objaśnieniach; papier gładzony; oprawa ozdobna w płótnie).

„*Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*", wydawany przez Uniwersytet Poznański pod redakcją prof. Dr. A. Peretiat-

---

*) Rezolucja ta pozostaje w związku z wszczętą na terenie b. Kongresówki przez tamt. aplikantów adwok., posiadających pod pewnemi kautelami prawo prowadzenia spraw na własny rachunek, akcją, mającą na celu uzyskanie możności prowadzenia spraw na własny rachunek także przed Sądami okręgowymi.

kowicza w zeszycie 4 za ostatni kwartał br., opatrzonym w fotografje prof. Leona Petrażyckiego i Wład. Marjana Zawadzkiego, zawiera: w artykułach: prof. Jul. Makarewicza „Wątpliwości proceduralne“ (w nowym kod. post. karn.); Sułkowskiego Józefa „Polsko-niemiecki układ waloryzacyjny“; prof. Salviolego „Określenie kompetencji, a postępowanie merytoryczne w sądownictwie międzynarodowem“; prof. Boh. Wasiutyńskiego „Ewolucja prawa robotniczego“; Ign. Czumy „Izby Rolnicze“; prof. Stan. Nowakowskiego „Marksim, a geografia gospodarcza“; dyr. Tad. Adamczewskiego „Organizacja kredytu komunalnego w Polsce“; mag. pr. Jerzego Wengerowa „Pojęcie zbiorowego zatargu pracy“.

Prócz tego zawiera ten Nr., jak zawsze, bardzo bogaty Przegląd piśmiennictwa prawniczego, ekonomicznego i socjologicznego z recenzjami najnowszych dzieł; Przegląd prawodawstwa; Orzecznictwo sądowe; Kronikę ekonomiczną i Miscellanea.

Rozmiary pisma, znacznie powiększone (tom 4 ma stron 818) zmusiły Redakcję do podwyższenia na r. 1929 prenumeraty rocznej na 25 zł. Można ją jednak wpłacać w ratach półrocznych, ale tylko bezpośrednio w Administracji (Poznań, Księgarnia Ś-go Wojciecha P. K. O. 200.032)

Prenumerata zniżkowa dla urzędników państwowych i studentów wynosi tylko 15 zł. (w dwu ratach po 7 zł. 50 gr.), ale ma być przesyłaną wprost do Redakcji (Poznań. Zamek P. K. O. 201.346).

Przegląd Prawa i Administracji kwartał III 1928, zawiera w rozprawach: Projekt prawa o zobowiązaniach (objaśnienia) w opracowaniu ś. p. Dr. Ernesta Tilla i Dr. Romana Longchampsa; Stanowisko związków publiczno-prawnych w pols. systemie administracyjnym Dr. Tad. Bigo; Obraza czci między małżonkami Dr. Wład. Wolter i O zastępczem podpisywaniu weksli Dr Józef Bühn.

Następuje obfity dział literacko-recenzyjny i orzecznictwo sądowe; Przegląd bibliograficzny i Kronika.

„*Czeska Advokacie*“, organ Związku Adwokatów Czecho słowackich Nr. 8 jubileuszowy za październik 1928, zawiera artykuł wstępny „Nasi członkowie honorowi“, poprzedzony fotografjami ośmiu członków hon.; rozprawę Dr. Jana Choura (Redaktora) Kwestja językowa (c. d.); Wiadomości stanowe; Dr. Wład. Valenty: Sprawozdanie z III-go Zjazdu Adwokatów Czecho słowackich w Pradze (vide Nr. 10); z Dziennika rozporządzeń Ministerstwa Sprawiedl.; Z życia Związku Adwokatów czecho-słowac. (XXIX zwyczajne Zgromadzenie Walne Związku z 16/6 1928; i nadzwyczajne jubileuszowe z d. 28/8 b. r.; trzy posiedzenia Wydziału związkowego). Literatura podaje ważną dla prawnictwa czesko-słowac. wiadomość o wyjściu VII zeszytu słownika (encyklopedji) czeskiego prawa publicznego (lit. D—E). Orzeczenia Najwyższego Sądu stanowią, jak zwykle, osobny dodatek do Czasopisma.

Wydawca: Związek adwokatów polskich we Lwowie. Redaguje: **Komitet redakcyjny.**
Redaktor odpow.: **Dr. Antoni Dziędzielewicz.** Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lindego 4. Tel. 25-23.

Spis członków

Związku Adwokatów Polskich

(wedle stanu z 1 lipca 1928 r. porządkiem alfabetycznym Oddziałów, miejscowości w Oddziałach i nazwisk Członków [1]).

I. Oddział: **Katowice.**

1. Czapla Kazimierz.
2. Dr. Dąbrowski Włodzimierz.
3. Kaźmierczak Edmund, ul. Kościuszki 2.
4. Kobyliński Stanisław, Prezes.
5. Krok Kazimierz.
6. Krzymiński Włodzimierz.
7. Dr. Łukanowski Edmund.
8. Mroczkowski Bolesław, Sekretarz.
9. Mildner Jan.
10. Dr. Reszka Józef.
11. Rostek Antoni.
12. Wolny Konstanty.
13. Wnukowski Klemens.
14. Wroniecki Adam.
15. Dr. Żytomierski Wojciech, Wiceprezes.

Mysłowice:

16. Kudera Bruno.

Królewska Huta:

17. Jeske Mieczysław, ul. Wolności 1.
18. Dr. Tempka Wład., ul. Wolności 40.
19. „ Zagórowski Juljan, Rynek 13.

Tarnowskie Góry:

20. Ćwikliński Tadeusz.
21. Kempka Paweł, Rynek 14.

II. Oddział: **Kraków.**

1. Dr. Abłamowicz Włodzimierz, pl. Ww. Świętych 1.
2. „ Ader Ernest, Staszewskiego 25.
3. „ Adler Aleksander, ul. Straszewskiego 26.
4. „ Basler Ignacy, Krupnicza 5.
5. „ Bąkowski Klemens, Św. Jana 12.
6. „ Benis Artur, Prof. Uniw. Jagiell. Podwale 2.
7. „ Binder Wilhelm, Św. Anny 4.
8. „ Bocheński Karol, Szczepańska 1.
9. „ Drohocki Izydor, Mikołajska 32.
10. „ Federowicz Tadeusz, Studencka 1.
11. „ Fischer Edmund, Św. Marka 7.
12. „ Gabryelski Józef, Bracka 6.
13. Dr. Gluziński Tadeusz, Szewska 19.
14. „ Goldberg Artur, Florjańska 28.
15. „ Gross Joachim, pl. Ww. Świętych 8.
16. „ Habuda Michał, Filipa 18.
17. „ Hell Roman, Podwale.
18. „ Jakubowski Faustyn, Bracka 10.
19. „ Jakubowski Tadeusz, Siemiradzkiego 27.
20. „ Jurczyński Hieronim, Szczepańska 18.
21. „ Klimecki Stanisław, Św. Anny 7.
22. „ Kosch Teodor, Pijarska 3.
23. „ Krygowski Stanisław, Św. Marka 11.
24. „ Kulpa Stanisław, Filipa 12.
25. „ Kwieciński Tadeusz, Rynek Gł. 23.
26. „ Kwieciński Zdzisław, Rynek Gł. 23.
27. „ Landau Filip, Karmelicka 8.
28. „ Landau Ignacy, Św, Jana 3.
29. „ Landy Ludwik, Radziwiłłowska 17.
30. „ Lardemer Adam, Mikołajska 5.
31. „ Lewandowski Karol, Florjańska 16.
32. „ Lilenthal Zygmunt, Sienna 2.
33. „ Lisocki Zygmunt, Studencka 1.
34. „ Marekowski Władysław, Szpitalna 36.
35. „ Mejsels Adolf, Rynek Gł. 10.
36. „ Miksiewicz Tadeusz, Długa 33.
37. „ Müller Witold, Rynek główny, Pałac Spiski.
38. „ Nadel Maksymiljan, Sławkowska 14
39. „ Nitsch Eugenjusz, Rynek Gł. 44.
40. „ Oberländer Natan, Wolska 8.
41. „ Oberländer Salamon, Mickiewicza 2.
42. „ Olearski Bronisław, Krupnicza 7.
43. „ Ocetkiewicz Ludwik, Groble 2.
44. „ Peiper Wiktor, Jagiellońska 8.
45. „ Piotrowski Zygmunt, Łobzowska 22
46. „ Poniewski Artur, Grodzka 40.
47. „ Pozowski Adam, Lubicz 2
48. „ Rattler Ludwik, Grodzka 44.
49. „ Rowiński Stanisław, Rynek Gł. 34.
50. „ Rozmarynowicz Bol., Kanonicza 11.
51. „ Rychlewski Bol., Straszewskiego 26.
52. „ Sabuda Edw. Tad., Florjańska 31,

---

[1]) Poprzedni spis wedle stanu z 1 marca 1927 r. Nr. 3 z r. 1927.

53. Dr. Skąpski Józef, Św. Jana 12.
54. „ Smolarski Kazim., Sławkowska 9.
55. „ Steinberg Józef, Grodzka 18.
56. „ Stuhr Oskar, Podgórze Kalwaryjska 2.
57. „ Süskind Dawid, Grodzka 69.
58. „ Szado Ignacy, Kapucyńska 2.
59. „ Szołayski Alfred, Jagiellońska 11.
60. „ Tilles Adolf jun., Grodzka 40.
61. „ Tilles Samuel, Grodzka 40.
62. „ Tomik Stanisław, Podwale 1.
63. „ Trammer Jerzy, Florjańska 28.
64. „ Ujejski Marjan, Wolska 23.
65. „ Urban Adolf, Poselska 18.
66. „ Wasilkowski Ludwik, Rynek Gł. A. B.
67. „ Wusatowski Zygmunt, Czysta 21.

Biecz:

68. Dr. Maciejowski Michał.

Brzesko:

69. Dr. Cyga Władysław.

Chrzanów:

70. Dr. Janikowski Tadeusz.
71. „ Marczak Piotr.

Czarny Dunajec:

72. Dr. Dąbrowski Tadeusz.

Gorlice:

73. Dr. Mossor Mieczysław.

Jasło:

74. Dr. Baranowski Józef.
75. „ Gabryszewski Włodzimierz.
76. „ Jurasz Wojciech.
77. „ Kulczycki Kazimierz.
78. „ Lipiński Maksymiljan.
79. „ Rzuchowski Władysław.
80. „ Warchałowski Feliks.
81. „ Wilusz Jan.

Krościenko n/Dunajcem:

82. Dr. Milaniak Andrzej.

Krosno:

83. Dr. Piasecki Tadeusz.

Mielec:

84. Dr. Łojasiewicz Stanisław.

Mszana Dolna:

85. Dr. Rogulski Otmar.

Nowy Sącz:

86. Dr. Barbacki Władysław.
87. „ Borowczyk Feliks.
88. „ Ćwikowski Stanisław.
89. „ Długopolski Franciszek.
90. „ Dzikiewicz Eugenjusz.
91. „ Flis Stanisław.
92. „ Körbel Maurycy.
93. „ Sichrawa Roman.
94. „ Stern Bertold.

Rzeszów:

95. Dr. Czarnek Witold.
96. „ Daniec Wincenty.
97. „ Dzianott Bolesław.
98. „ Hakalla Stefan.
99. „ Krogulski Roman.
100. „ Liwo Józef.
101. „ Peszkowski Władysław.
102. „ Sołtysik Kazimierz.
103. „ Wilusz Kazimierz.
104. „ Tałasiewicz Zygmunt.

Strzyżów:

105. Dr. Drwal Teofil Józef.

Zakopane:

106. Dr. Diehl Józef.

III. Oddział: **Lublin.**

1. Ciświcki Stefan, Krak. Przedmieście 54.
2. Eustachiewicz Stanisław, Namiestnikowska 25.
3. Głuchowski Stefan, Szopena 7.
4. Gołemberski Bronisław, 3 Maja
5. Grymiński Stefan, Kapucyńska 2.
6. Kalinowski Stanisław Jerzy, Szopena 5.
7. Kuczewski Stanisław, Szopena 7.
8. Orłowski Stanisław, Okopowa 2.
9. Puchniarski Jan, Krakowskie Przedmieście 41.
10. Rettinger Edward, Krakowskie Przedmieście 49, m. 3.
11. Salkowski Wacław, Krak. Przedm. 51.
12. Stoch Franciszek, Wieniawska 2.
13. Strawiński Jan, Krak. Przedmieście 55.
14. Szwacki Łucjan, Czechowska 3.
15. Szwentner Stefan, Niecała 2.
16. Szymoński Józef, Szopena 3.
17. Tarkowski Władysław, Ogrodowa 12.
18. Turczynowicz Jan, Krak. Przedm. 51.
19. Wyszyński Aleksander, Początkowska 1
20. Xiężowski Adam, 3 Maja 8.
21. Zaremba Roman, Prezes Oddz., Krakowskie Przedmieście 68.
22. Zdzieniecki Jan, Kapuczyńska 2.

Kielce:

23. Cybulski Jerzy, Hipoteczna 25.

Chełm:

24. Tora Bolesław, Lubelska 56.

Krasnystaw:

25. Wisza Paweł, Rynek.

Czlonkowie nadzwyczajni:

Aplikanci adwokaccy.

26. Biczyński Jan, Szpitalna 10.
27. Boner Czesław, Narutowicza 13.
28. Czarnecki Władysław, Lipowa 2.
29. Grafczyński Tadeusz, Narutowicza 30.
30. Jankowski Stanisław, Niecała 20.

IV. Oddział: Lwów.

1. Dr. Allerhand Maurycy, Jagiellońska 22
2. „ Argasiński Karol, Zielona 6.
3. „ Arnold Jan, Klementyny Tańskiej 3.
4. „ Bardach Juljusz, Słowackiego 8.
5. „ Bilik Mikołaj, Kraszewskiego 21.
6. „ Blumenfeld Bruno, Bielowskiego 3.
7. „ Bobrowski Marjan, Akademicka 10.
8. „ Borowiec Józef, Kościuszki 20.
9. „ Brückman Aleksander, Fredry 6.
10. „ Chajes Izydor, Wałowa 3.
11. „ Chołodecki Witold, Jagiellońska 8.
12. „ Czarnik Kazimierz, Sobieskiego 4,
13. „ Dębski Jan, Mickiewicza 26.
14. „ Dręgiewicz Stanisław, Szopena 4.
15. „ Dwernicki Tadeusz, Halicka 21.
16. „ Dziedzic Wojciech, Długosza 11 *a*.
17. „ Dzięwithout Dziędzielewicz Antoni, Jagiellońska 8.
18. „ Dziubczyński Franciszek, Łyczakowska 9.
19. „ Ehrlich Arnold, Leona Sapiehy 24
20. „ Fern Marek, Łyczakowska 9.
21. „ Fischer Adolf, Słowackiego 18.
22. „ Fläschner Szymon, Kołłątaja 12.
23. „ Garski Stanisław, Jagiellońska 7.
24. „ Gieruszyński Feliks, Legjonów 1.
25. „ Godlewski Włodzimierz, pl. Marjacki 7.
26. „ Gołogórski Eugenjusz, pl. Bernardyński 11.
27. „ Gorecki Tadeusz, Fredry 6.
28. „ Groyecki Stanisław, Chorążczyzny l. 18.
29. „ Gromski Edmund, Batorego 38.
30. „ Grzesik Stanisław, Bourlarda 2.
31. „ Gubrynowicz Marjan, Lindego 8.
32. „ Herschtal Samuel, Kołłątaja 2.
33. „ Hecht Józef, Na Skałce 1.
34. „ Hlavaty Oktaw, Trzeciego Maja 5.
35. „ Hoffman Maksymiljan, Zielona 6.
36. „ Janiszewski Tadeusz, Grodzickich 1.
37. „ Kaliński Marjan, Szopena 4.
38 „ Kamieński Edmund, Szopena 5.
39. „ Konopacki Antoni, Sobieskiego 4.
40. „ Korencki Leon, Bourlarda 2.
41. „ Königsberger Samuel, Akademicka l. 8.
42. „ Krzemicki Stanisław, Chorążczyzny 6.
43. „ Kulikowski Wiktor, Wałowa 3.
44. „ Kupczyński Tadeusz, Czarnieckiego 10.
45. „ Kwiatkowski Ferdynand, Piłsudskiego 2. (senior).
46. „ Kwiatkowski Ferdynand, Piłsudskiego 2. (junior).
47. „ Landau Juljan, Akademicka 28.
48. „ Langner Roman, Zyblikiewicza 12.
49. „ Longchamps Bogusław, Kopernika 20.
50. Dr. Löwenherz Henryk, Kopernika 21.
51. „ Löwenstein Natan, Kościuszki 8.
52. „ Luft Emunuel, Sienkiewicza 2.
53. „ Łaz Kazimierz pl. Bernardyński l. 12 *a*.
54. „ Łoziński August, Kopernika 4.
55. „ Macieliński Leonard, Piłsudskiego l. 9.
56. „ Madfes Stanisław, Zygmuntowska l. 14.
57. „ Majewski Eugenjusz, pl. Dąbrowskiego 2.
58. „ Majewski Leszek, Sakramentek 34.
59. „ Mańkowski Tadeusz, Kopernika 4.
60. „ Mayer Aleksander Fredry 8.
61. „ Mazurkiewicz Ludwik, Akademicka 14.
62. „ Michalewski Bronisław, Akademicka 12.
63. „ Mochnacki Włodzimierz, Grodzickich 4.
64. „ Morawiecki Józef, Bourlarda 4.
65. „ Nahlik Karol, Łyczakowska 9.
66. „ Niemkiewicz Leopold, Długosza 3.
67. „ Nieświatowski Wacław, pl. Marjacki 6.
68. „ Nowak-Przygodzki Antoni Rutowskiego 7.
69. „ Nowotny Juljan, Trzeciego Maja 17.
70. „ Olszewski Witold, Akademicka 11.
71. „ Ostaszewski Bronisław, Rutowskiego 7.
72. „ Paneth Marceli, Trzeciego Maja 12.
73. „ Parnas Emil, Hetmańska 22.
74. „ Parnas Józef, Trzeciego Maja 19.
75. „ Pieracki Jan, Kraszewskiego 7.
76. „ Praun Stanisław, Grodzickich 4.
77. „ Proch Adolf, Sykstuska 29.
78. „ Pokorny Bruno, Akademicka 21.
79. „ Pomianowski Józef, Grodzickich 1.
80. „ Plechawski Marjan, Piłsudskiego 4.
81. „ Popiel Stanisław, Akademicka 10.
82. „ Reiss Salamon, Słowackiego 8.
83. „ Reiter Eugenjusz, Jagiellońska 22.
84. „ Rosinkiewicz Jerzy, Szopena 5.
85. „ Roth Maurycy, Sykstuska 8.
86. „ Roehr Ludwik, Romanowicza 1.
87. „ Schapira Marceli, Kopernika 32.
88. „ Schleicher Filip, Rutowskiego 7.
89. „ Schmidt Józef, Hetmańska 10.
90. „ Schönbach Ignacy, Słowackiego 4.
91. „ Senison Kazimierz, Kopernika 30.
92. „ Sokołowski Tadeusz, Batorego 34.
93. „ Srokowski Adam, Sienkiewicza 3.
94. „ Srokowski Karol, Hetmańska 10.
95. „ Stahl Leonard, Akademicka 8.
96. „ Stankiewicz Zdzisław, Akademicka 22.
97. „ Stenzel Edward, Sokoła 3.
98. „ Stroński Kajetan, Zyblikiewicza 24.
99. „ Strzemieński Jan, Sienkiewicza 5.

100. Dr. Sułkowski Zdzisław, Kraszewskiego 11.
101. „ Szayna Władysław, Romanowicza 16.
102. „ Szalay Alojzy, Kopernika 20.
103. „ Szeib Henryk, Wałowa 2.
104. „ Tesznar Leopold, Kopernika 20.
105. „ Till Artur, Piłsudskiego 4.
106. „ Tomasik Seweryn, Szopena 5.
107. „ Wein Ignacy, Kraszewskiego 5.
108. „ Westreich Józef, Akademicka 3.
109. „ Węgrzyński Jan, pl. Smolki 3.
110. „ Witkowski Kazimierz, Mickiewicza 10.
111. „ Wittlin Adolf, Batorego 32.
112. „ Wróblewski Bolesław, pl. Dąbrowskiego 2.
113. „ Zaleski Eugenjusz, Kopernika 4.
114. „ Zion Leon Kopernika 12.

Czortków:

115. „ Granicki Jakób.
116. „ Grzybowski Ludwik.

Dolina:

117. „ Hausman Maurycy.

Drohobycz:

118. „ Piechowicz Michał.
119. „ Rosenberg Marjan.

Halicz:

120. „ Nowachowicz Zacharjasz.

Horodenka:

121. „ Rubel Lorenc.

Kołomyja:

122. „ Bosakowski Tadeusz.
123. „ Jurkiewicz Marjan.
124. „ Morawski Mieczysław.

Lubaczów:

125. „ Gleich Emil.

Potok złoty:

126. „ Borysiewicz Adam.

Przemyślany:

127. „ Cielecki Stanisław.

Przemyśl:

128. „ Kropiński Adam, Mickiewicza 19.
129. „ Palch Józef, Wybrzeże Piłsudskiego.
130. „ Tarnawski Leonard.

Sambor:

131. „ Eichel Gustaw.
132. „ Jabłoński Józef.
133. „ Jackowski Rudolf.
134. „ Serwacki Józef.
135. „ Steuerman Józef.

Sanok:

136. „ Atlas Henryk.
137. „ Bendel Adolf.
138. Dr. Biedka Paweł.
139. „ Pietrzkiewicz Jerzy.
140. „ Rajchel Jan.

Sokal:

141. „ Szpunar Juljan.

Stanisławów:

142. „ Cyga Leszek.
143. „ Kuryś Stanisław.
144. „ Seidler Teodor.

Stary Sambor:

145. „ Jarema Józef.
146. „ Rauch Zygmunt August.

Stryj:

147. „ Semkowicz Erazm.

Tarnopol:

148. „ Bobowski Karol.
149. „ Mantel Rudolf.
150. „ Pohorecki Stanisław.

Trembowla:

151. „ Nigbor Mieczysław.

Złoczów:

152. „ Mittelmann Izak.
153. „ Moszyński Kazimierz.

Członkowie nadzwyczajni:

Byli Adwokaci:

154. Dr. Dobiecki Stanisław.

Adwokaci zagraniczni:

155. Dr. Merwin Emil, adwokat i syndyk Poselstwa Polskiego, Wiedeń, I. Stock im Eisenplatz 3.

Aplikanci:

156. Mg. Bolkot Władysław, Sienkiewicza 5, (u Dra Strzemieńskiego).
157. „ Borysiewicz Witold, ul. Długosza 11 *a*, (u Dra Dziedzica).
158. Dr. Chabło Filip, Szopena 4, (u Dra Dręgiewicza).
159. „ Kamieński Stefan, Szopena 5, (u Dra E. Kamieńskiego).
160. „ Kirchner Adam, Kopernika 4, (u Dra Zaleskiego).
161. „ Kurkowski Stanisław, Łyczakowska 3, (u Dra Korytki).
162. „ Lubaczewski Jan, (Syndykat Miejski).
163. Mg. Mayer Marek, Marcina 7.
164. Dr. Najsarek Kazimierz, Klementyny Tańskiej 3, (u Dr. Arnolda).
165. „ Napadiewicz Andrzej, Piłsudskiego 4, (u Dra Tilla).
166. Mg. Paneth Roman, Kościuszki 3.
167. Dr. Ślączka Roman, Sokoła 3, (u Dra Stenzla).
168. „ Tapkowski Tadeusz Szopena 4, (u Dra Dręgiewicza).

V. Oddział: **Łuck.**

1. Gliklich Aleksander.
2. Godlewski Wacław.
3. Huskowski Stanisław.
4. Kin Aleksy.
5. Leszczyński Jan, Król. Jadwigi 14.
6. Sioma Adam.
7. Sosnowski Zygmunt.
8. Staniewicz Antoni.
9. Sumowski Henryk.
10. Zagórski Józef.
11. Zaścieński Józef.

Członek nadzwyczajny (aplikant):

12. Huskowski Miłosz, Sienkiewicza 27.

Kowel:

13. Bernasowski Wiktor.
14. Grek Zygmunt.
15. Randau Sławomir.
16. Szulc Henryk.
17. Szymkiewicz Władysław.

Krzemieniec:

18. Moczulski Piotr.
19. Mroczkowski Juljan.
20. Zaleski Adam.

Równe:

21. Błażejowski Bolesław.
22. Majewski Włodzimierz.
23. Skokowski Michał.
24. Wańkowicz Władysław.
25. Żmigrodzki Piotr.

Włodzimierz:

26. Wołosewicz Walerjan.

VI. Oddział: **Poznań.**

1. Dr. Berkan Stanisław, Plac Wolności 11 *a*.
2. Bernsztejn Aleksander, 3-go Maja 5.
3. Burdajewicz Antoni, Seweryna Mielżyńskiego 21.
4. Dr. Celichowski Witold, Aleje Marcinkowskiego 22.
5. Chmielewski Czesław, Plac Wolności 9.
6. Chmielewski Mieczysław, Plac Wolności 9.
7. Chorzelski Bogdan, 27 Grudnia 19.
8. Cichowicz Ludwik, Plac Wolności 18.
9. Dembiński Stefan, Gwarna 8.
10. Dr. Frankowski Franciszek, Pocztowa l. 27.
11. Fitzner Jan, Wielkie Garbary 4.
12. Goebel Józef, Al. Marcinkowskiego 28.
13. Dr. Górnicki Feliks, Fr. Ratajczaka 8.
14. Gracz Damazy, Al. Marcinkowskiego 5.
15. Gruszczyński Kazimierz, Wielkie Garbary 18.
16. Hanasz Józef, Kantaka 1.
17. Iżycki Janusz, Al. Marcinkowskiego 8.
18. Dr. Jagielski Bolesław, Rzeczypospolitej 2.
19. „ Jagłarz Franciszek, Pl. Wolności 14.
20. Janiak Bernard Stanisław, Aleje Marcinkowskiego 16.
21. Dr. Jeszke Witold, Plac Wolności 13.
22. Jezierski Franciszek, Wielka 8
23. Dr. Kolszewski Konrad, Jasna 10.
24. Komorowski Władysław, 27 Grudnia 14.
25. Konwerski Marjan, Grunwaldzka 13.
26. Koszewski Marjan, Plac Wolności 17.
27. Dr. Kręglewski Jan, Słowackiego 22.
28. Krotoski Kazimierz, Fredry 3.
29. Dr. Kuryłowicz Juljusz, Św. Marcina 3.
30. „ Krzyżankiewicz Włodzimierz, ul. Nowa 7.
31. Kwiczala Henryk, Fredry 1.
32. Machciński Antoni, Plac Wolności 3.
33. Dr. Majewski Klemens, Nowa 7.
34. „ Nowosielski Zygmunt, Gwarna 16.
35. Obtułowicz Czesław, Śniadeckich 42.
36. Dr. Opieliński Stefan, Św. Marcina 39.
37. Osmólski Stefan, Plac Wolności 13.
38. Dr. Piechocki Stefan, Pocztowa 16.
39. Pniewski Tadeusz.
40. Robowski Bronisław, Pl. Wolności 10.
41. Rodzynkiewicz Zdzisław, Św. Marcina 3
42. Dr. Rosner Feliks, Wielkie Garbary 18.
43. Sioda Roman, Pocztowa 30.
44. Scheitza Józef, Kramarska 19/20.
45. Dr. Sławski Jan, Rzeczypospolitej 1.
46. „ Sławski Stan., Rzeczypospolitej 1.
47. „ Smolarski Wład., 27 Grudnia 20.
48. Smoliński Bogdan, Plac Wolności 14 *a*.
49. Starkowski Kazimierz, 27 Grudnia 14.
50. Szewczyk Zdzisław, Różana 13.
51. Winnicki Bolesław, Plac Wolności 2.

Bydgoszcz:

52. Dr. Baumann Stanisław, Dworcowa 2.
53. Brzeski Adam,
54. Dr. Budzyński Janusz, Dworcowa 94.
55. Chrzanowski Bolesław.
56. Cisewski Bernard.
57. Dr. Dziubański Piotr.
58. Gramatowski Stanisław, Długa 29.
59. Jurkiewicz Bronisław.
60. Dr. Łasiński Henryk.
61. Maciaszek Jan, Gdańska 6.
62. Dr. Nicolay Stanisław, Dworcowa 98.
63. „ Nieć Michał, Gdańska 18.
64. Sioda Zygmunt.
65. Śpikowski Marcin Feliks.
66. Dr. Szwaykowski Zdzisław, Gdańska 18.
67. „ Typrowicz Władysław.
68. Wawrowski Roman, Plac Wolności 1.
69. Wirski Ludwik Karol.
70. Zagrodzki Edmund Szymon.

Chodzież:

71. Lichoniewicz Ludwik, Krasińskiego 3.
72. Unruh Karol.

Czarnków:

73. Kuszenin Józef, Wieleńska 56.

Gniezno:

74. Dr. Dzianott Stanisław, Rynek 13.
75. Jańczak Bogdan, Tumska 14.
76. Dr. Jurek Krystjan, Dąbrówki 5.
77. „ Pietrowicz Stefan, Tumska 15.
78. „ Rabski Zygmunt, Chrobrego 9.
79. Trafalski Jan, Tumska 2.

Grodzisk:

80. Adamek Alfred, Dworcowa 17.
81. Dr. Majchrzycki Bolesław, Rynek.

Inowrocław:

82. Dr. Gryziecki Mikołaj, Zygmuntowska 9
83. „ Michnik Stanisław, Toruńska 23.
84. „ Michnik Tadeusz, Toruńska 23.
85. Mielcarek Józef, Król. Jadwigi 22/23.
86. Dr. Müller-Czarnek Marjan, Zygmuntowska 3.

Jarocin:

87. Kazowski Józef, Rynek 16.
88. Staniewicz Jerzy, Aleje Kościuszki 6.

Kępno:

89. Dr. Białecki Władysław, Sienkiewicza 475.

Kościan:

90. Kaczorowski Tadeusz, Rynek 3.
91. Rozwadowski Tadeusz, Rynek 8.

Krotoszyn:

92. Terlecki Józef, Rynek 12.

Leszno:

93. Dąbrowski Włodzimierz, Leszno.
94. Dr Gutsche Kazimierz.
95. Grzesiński Jan, Rynek 34.
96. Dr. Wyżykowski Stanisław.
97. Dr. Żabiński J.

Międzychód:

98. Garstecki Marjan, 17 Stycznia.
99. Kliszczyński Tadeusz.

Mogilno:

100. Buchelt Zygmunt August.
101. Rosada Stefan.

Nakło:

102. Latanowicz Zygmunt.
103. Tuchołka Józef.

Nowy Tomyśl:

104. Nykiel Kazimierz.

Ostrów:

105. Banaszak Antoni, Sądowa 1.
106. Jankowski Wacław, Sądowa 1.
107. Kwiatkowski Franciszek, Sądowa 1.
108. Dr. Maliński Józef, Kościelna 15.
109. Podejma Franciszek, Kościelna 11.
110. Winkowski Henryk, Kościelna 10.

Pleszów:

111. Kędzierski Konrad, Rynek 22.
112. Perz Edward, Plac Kościelny 1.

Rawicz:

113. Borkowski Juljan.
114. Faralisz Franciszek, Rynek 10.

Rogoźno:

115. Lipiński Piotr.
116. Dr. Sławek Józef, Kościuszki 19.

Śrem:

117. Mierzejewski Tadeusz, Rynek 1.
118. Trauczyński Edward.

Strzelno:

119. Dr. Koehler Zygmunt.

Szamotuły:

120. Buksicki J. S.

Szubin:

121. Dr. Iglatowski Stanisław, 3 Maja 29.

Wągrówiec:

122. Bernsdorf-Melanowicz Leonard, Pocztowa 2.
123. Myszkowski Henryk, Rynek 7.

Witkowo:

124. Dr. Gutthy Stanisław, Zielony Rynek.

Wolsztyn:

125. Jaryez Stanisław, 5 stycznia 65.

Września:

126. Opieliński Leon, Rynek 10.

Żnin:

127. Rozwadowski Edmund, Rynek 14.

VII. Oddział: **Toruń.**

1. Dr. Behr Jakób.
2. Bolt Marjan, Szeroka 37.
3. Doerfer Marjan.
4. Dziedzic Ignacy.
5. Michałek Stefan.
6. Mielcarzewicz Witold.
7. Dr. Monne Mieczysław.
8. Nalazek Józef, Chełmińska 11.
9. Dr. Ossowski Paweł.
10. „ Przysiecki Stanisław, Szeroka 43.
11. Tempski Stanisław, Szeroka 37.

Brodnica:

12. Chudziński Henryk, Mały Rynek.
13. Pawłowski Kazimierz, Mały Rynek.

Chełmno:

14. Szymański Aleksander, Rynek.

Chełmża:

15. Dr. Hrehorowicz Z.

Chojnice:

16. Gierszewski Wiktor.
17. Dr. Grzeski Ferdynand.
18. Kopicki Feliks, Plac Jagielloński 8.
19. Langowski Stefan.
20. Radwański Mieczysław.

Czersk:

21. Dr. Drwięga Michał.

Działdowo:

22. Dr. Weselik Franciszek, Rynek 26.

Gdynia:

23. Ewert-Krzemieniewski Hilary, Syg. Dworcu.

Gniewno:

24. Dr. Jakubiczka.

Grudziądz:

25. Dr. Bernecki Edmund.
26. Marszałek Edmund, ks. Budkiewicza 1.
27. Pehr Oton Karol.
28. Sielski Franciszek.
29. Sokolnicki.
30. Szychowski Juljan,
31. Wysocki Kazimierz, Wybickiego 31.

Kartuzy:

32. Krygowski Kazimierz.

Kościerzyua:

33. Zakrzewski Włodzimierz.

Lidzbark:

34. Grzywacz Ferdynand.

Lubawa:

35. Petri Wilhelm.

Nowe Miasto:

36. Domagała Ludwik.
37. Rozwadowski Władysław.

Nowe (Pomorze):

38. Dr. Jezierski Franciszek.

Starogard:

39. Jacobson Bogdan, Warszawska.
40. Kostka Stanisław.
41. Dr. Popiel Franciszek, Rynek 36.
42. „ Podkomorski Jan.
43. Stankiewicz Leon, Halera 15.

Tczew:

44. Ćwikliński Jan.

Tuchola:

45. Czernic Bronisław.
46. Piskozub Zygmunt.

Wejherowa:

47. Dr. Czarnecki Stefan.

VIII. Oddział: **Warszawa.**

1. Adamski Józef, Plac Napoleona 6.
2. Aleksandrowicz Stefan, Koszykowa 30.
3. Altberg Lucjan, Poznańska 36.
4. Berens Edward, Nowy Świat 57.
5. Berenson Leon, Sienna 8.
6. Bereza Stefan, Mazowiecka 4.
7. Białaszewicz Czesł., Marszałkowska 151
8. Bielawski Bolesław, Hoża 47.
9. Bitner Wacław, Żórawia 6.
10. Blenau Zygmunt, Jasna 24.
11. Bogucki Antoni, Wspólna 28.
12. Bojawicz Teodor, Warecka 10.
13. Borzęcki Włodzimierz, Marszałkowska 95.
14. Budny Kazimierz, Al. Ujazdowskie 20.
15. Bursche Alfred, Ordynacka 9.
16. Brzeziński Czesław, Kilińskiego 3.
17. Chełmoński Adam, Wielka 5.
18. Chmieliński Wacław, Foksal 13.
19. Chmurski Antoni, Wspólna 10.
20. Chomiczewski Stefan, Hoża 15.
21. Choromański Stefan, Żórawia 22.
22. Chorzewski Stefan, Jerozolimska 93.
23. Chorzewski Zygmunt, Bracka 23.
24. Chromiński Tadeusz, Marszałkowska 4.
25. Chrzanowski Aleksy, Siedlce, Kilińskiego 12.
26. Chyliński Władysław, Lubawia 18.
27. Chyrosz Witold, Wspólna 63.
28. Czajkowski Edward, Hoża 39.
29. Czerski Aleksander, Ordynacka 5.
30. Dajnowski Michał, Nowogrodzka 18.
31. Daszkiewicz Korybut Gustaw, Piękna 43
32. Domański Ludwik, Kapucyńska 3.
33. Dreszer Juljusz, Hoża 20.
34. Dziedzicki Adam, Służewska 4
35. Eberhardt Herman, Nowogrodzka 44.
36. Ettinger Henryk, Królewska 20.
37. Ettinger Ignacy, Królewska 20.
38. Ettinger Mieczysław, Chmielna 44.
39. Ettinger Salomon, Królewska 27.
40. Fidler Jan, Chmielna 26.
41. Fischer Waldemar, Kopernika 16.
42. Gadomski Jan, Krucza 41.
43. Głębocki Kazimierz, Krucza 13.
44. Główczewski Janusz, Matejki 10.
45. Goldman Wacław, Smolna 38.
46. Goldsztein Stanisław, Kredytowa 3.
47. Grodziński Natan, Elektoralna 5.
48. Hartman Kazimierz, Czackiego 8.
49. Herdin Wincenty, Krucza 4
50. Jagowd Adolf, Bracka 6.
51. Jarosz Mieczysław Urban, Żórawia 29.
52. Jastrzębski Antoni, S-to Krzyska 20.
53. Jezierski Stanisław, Ujazdowskie 18.
54. Kaniewski Władysław, Wspólna 8.
55. Kęszycki Wacław, Siedlce, 3 Maja 18.
56. Kijeński Stanisław, Krak. Przedm. 30.
57. Kolisko Witosław, Czackiego 19.
58. Konic Henryk, Kredytowa 5.

59. Kostro Apolinary, Foksal 18.
60. Kozłowski Karol, Piękna 18.
61. Kozłowski Stefan, Hoża 49.
62. Kraushar Tadeusz, Boduena 3.
63. Krawiecki Józef, Zgoda 9.
64. Kuczyński Józef, Koszykowa 15.
65. Kuratowski Roman, Trębacka 10.
66. Landau Antoni Józef, Śniadeckich 10.
67. Lewy Marceli, Moniuszki 6.
68. Lieberman Herman, Smolna 18.
69. Litauer Jan Jakób, Natolińska 6.
70. Łada Tadeusz, Szopena 4.
71. Łukański Hertz Zygmunt, Mokotowska 49.
72. Maciejko Antoni, Smolna 14.
73. Minkiewicz Wacław, Smolna 17.
74. Nagórski Adam, Lwowska 17.
75. Nagórski Zygmunt, Wspólna 15.
76. Nisenson Adolf, Wspólna 7.
77. Nowicki Jan, Marszałkowska 95.
78. Nowicki Zdzisław, Czackiego 2.
79. Nowodworski Jan, Smolna 32.
80. Nowodworski Leon, Szczygla 12.
81. Okręt Leon, Zielna 27 m. 6.
82. Paschalski Franc., Marszałkowska 81.
83. Paszkowicz Kazimierz, Kredytowa 4.
84. Perkowski Kazimierz, Żórawia 4.
85. Perzyński Stefan, Skorupki 6.
86. Pęski Wacław, Kopernika 18.
87. Piłsudski Stefan, Jerozolimska 57.
88. Plocer Stanisław, Koszykowa 17.
89. Podolski Konstanty, Widok 19.
90. Pohl Kazimierz, Nowogrodzka 42.
91. Polikier Józef, Nowogrodzka 43.
92. Ponikowski Cezary, Krak. Przedm, 7.
93. Ponikwicki Tytus, Zielna 31, m. 7.
94. Poznański Stanisław Kazimierz, Królewska 23.
95. Pratkowski Leon, Aleja Róż 6.
96. Przedpełski Walerjan, Hoża 66.
97. Przeworski Jan Jakób, Al. Ujazdowska 20.
98. Radliński Anatol, Kredytowa 10.
99. Rauszer Wacław, Wilcza 61.
100. Rembertowicz Wacław, Nowogrodzka 6
101. Rettinger Kazimierz, Długa 47.
102. Rodkiewicz Stanisław, Kopernika 11.
103. Rotwand Bolesław, Kredytowa 3.
104. Rostocki Aleksander, Górnośląska 16 m. 17.
105. Rundo Stanisław, Smolna 40.
106. Rymowicz Zygmunt, Nowogrodzka 22 m. 5.
107. Rzepecki Kazimierz, Czackiego 8.
108. Schönbach Maksymiljan, Hoża 5 m. 9.
109. Skoczyński Michał Marszałkowska 76.
110. Slaski Władysław, Siedlce, Kilińskiego 25.
111. Sliwowski Józef, Kilińskiego 1.
112. Smiarowski Eugenjusz, Smolna 14.
113. Sobotkowski Władysław, Mokotowska 42.
114. Sokołowska Janina, Mazowiecka 2
115. Sokołowski Zygmunt, Mazowiecka 2.
116. Sterling Kazimierz, Smolna 11.
117. Strachowicz Aleksan., Ossolińskich 4.
118. Suligowski Adolf, Zielna 13.
119. Sunderland Jan, Hortensja 1 m. 3.
120. Szaciński Mieczysław, Elektoralna 28.
121. Szczepański Stanisław, Zielna 14.
122. Szostkiewicz Tadeusz, Trębacka 4.
123. Szumański Wacław, Nowy Świat 15.
124. Tallen - Wilczewski, Leonard Traugutta 6.
125. Tatarkiewicz Jan, Wiejska 17.
126. Tomasini Marjan, Piękna 16 b.
127. Tomaszewski Tadeusz, Hoża 23.
128. Tyszyński Antoni, Służewska 3.
129. Urbanowicz Stefan, Górnośląska 22.
130. Wilczyński Stanisław, Matejki 8.
131. Wójcicki Stefan, Hortensja 1.
132. Wiewiórska Helena, Hoża 20.
133. Wasserberger Józef, Nowogrodzka 26.
134. Zadrowski Feliks, Mokotowska 12.
135. Zagórski Tadeusz Józef, Warecka 9.
136. Zdanowicz Bronisław, Mokotowska 73.
137. Żygielewicz Bronisław, Krucza 8.
138. Zlasnowski Stefan, Nowogrodzka 10.
139. Żaryn Leopold, Hoża 64.
140. Żołędziowski Kazim., Śniadeckich 15.
141. Żyliński Czesław, Ordynacka 7.

Członkowie nadzwyczajni:

(byli Adwokaci).

142. Car Stanisław, Marszałkowska 83.
143. Dziewulski Stefan, Ujazdowskie 38.
144. Maltz Stefan, Bracka 23.

IX. Oddział: **Wilno.**

1. Burhardt Aleksander, Zygmuntowska 12.
2. Engiel Mieczysław, Mickiewicza 19.
3. Jasiński Zbigniew, Orzeszkowej 3.
4. Matyasz Jaromir, Wileńska 26.
5. Mianowski Stanisław, Zygmuntowska 12.
6. Miedzianowski Wład., Kasztanowa 5.
7. Mitkiewicz Stanisław, Św. Jakóba 10.
8. Sienkiewiczówna Marja, Podgórna 1.
9. Skinder Czesław, Wileńska 26.